

ODGŁOSY WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 47 (12 126)

Poznań, piątek 24 lutego 1984

Wyd. AB

Cena 5 zł

Uroczysta sesja WRN i MRN * Złożenie kwiatów na Cytadeli * Koncert w Pałacu Kultury

Mieszkańcy Poznania oddali hołd wyzwolicielom



Podczas składania wieńców na Cytadeli.

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj, w 39 rocznicę wyzwolenia Poznania i w 66 rocznicę powstania Armii Radzieckiej mieszkańcy stolicy Wielkopolski oddali hołd tym którzy w pamiętnych dniach lutego 1945 roku przynieśli po znaniom wolność.

NA WSPÓLNEJ SESJI RAD NARODOWYCH

O godzinie 9 rozpoczęła się w Urzędzie Wojewódzkim uroczysta, wspólna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej i Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu, zorganizowana z okazji 40 rocznicy powołania Krajowej Rady Narodowej i kolejnej rocznicy wyzwolenia stolicy Wielkopolski. Oprócz radnych obu rad przybyli na członkowie Biura Politycznego

KC PZPR — Stanisław Kalkus, przedstawiciele wojewódzkich władz politycznych i sekretarzem KW PZPR — Edwardem Łukasikiem, prezesem WK ZSL — Tadeuszem Zajacem i przewodniczącym WK SD — Alojzym Brylem oraz władz administracyjnych z wojewodą Marianem Królem i prezydentem Poznania — Andrzejem Wituskim. Obecny był przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON — Augustyn Kogut i dowódca Wojsk Lotniczych — generał dywizji pilot Tytus Krawczyk. Na sali zajęli miejsca również delegaci do Krajowej Rady Narodowej i radni pierwszej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z jej przewodniczącym — Kazimierzem Cielejewskim.

Przybył również konsul ge-

neralny ZSRR w Poznaniu — Iwan Tkačenko.

Po wprowadzeniu sztandarów województwa i miasta oraz po odegraniu hymnu państwowego, wspólna sesja otworzył przewodniczący MRN — Stanisław Antczak. Następnie przewodniczący WRN — Tadeusz Czwojdrak wygłosił referat, w którym przedstawił starania lewicy polskiej podjęte podczas okupacji hitlerowskiej w celu odrodzenia

sy Polski, za jej narodowe i społeczne wyzwolenie. Przeciwwstawiając się koncepcji odrodzenia Polski jako państwa burżuazyjno - obszarniczego przekreślono rachuby klas po siadających i zadano poważny cios siłom prawicy.

Słuszność deklaracji KRN, w której postulowano przeprowadzenie wielu doniosłych reform politycznych, społecznych i gospodarczych potwie-



Prezydent Poznania — Andrzej Wituski gratuluje Marii Lechowicz Trzeciakowskiej.

Fot. (2X) — R. Świątkowski

niepodległej i ludowej Polski. Na pół roku przed proklamowaniem Manifestu PKWN, w nocy z 31 grudnia 1943 na 1 stycznia 1944 roku powstała w Warszawie Krajowa Rada Narodowa — reprezentacja sił demokratycznej lewicy polskiej. Obóz demokracji nie wahał się w tych trudnych czasach wziąć odpowiedzialność za lo-

rdził czas, praktyka prawie 40 lat Polski Ludowej. Już w warunkach konspiracyjnych zaczęły powstawać pierwsze terenowe rady narodowe. Nie inaczej było i w Wielkopolsce. 9 kwietnia 1945 roku ukończyła się Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu.

Dokończenie na str. 2

K. Marcinkowski — patronem

Poznańska Akademia Medyczna spadkobiercą patriotycznych idei

INFORMACJA WŁASNA

Senat rady wydziałów Akademii Medycznej w Poznaniu, zaproszeni goście, przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych — spotkali się wczoraj na uroczystym posiedzeniu zorganizowanym w związku z nadaniem tej uczelni przez Sejm PRL imienia Karola Marcinkowskiego.

— Na pierwszym pomniku tego wybitnego Wielkopolanina — przypomniał poseł prof. dr hab. Roman Góral — umieszczono tylko trzy słowa „Doktorowi. Żołnierzowi. Obywatelowi”. Każde z nich zawiera w sobie esencję najwyższych ideałów i wartości, którym w sposób niemal bezprzykładowy służył Karol Marcinkowski.

Przypomnienie ich właśnie wczoraj, w rocznicę wyzwolenia Poznania, nabrało wyjątkowego znaczenia. Tym

bardziej, że tegoż właśnie dnia na gmachu Collegium Anatomicum — gdzie odbywało się posiedzenie — odsłonięta została tablica pamiątkowa, wmurowana w holu — gdzie poległym i pomordowanym lekarzom, sanitariuszom, uczestnikom ruchu oporu, tajnemu nauczaniu. Tym wszystkim, którzy w latach 1939—1945 oddali życie w walce o wolność i niepodległość Ojczyzny oraz o życie, zdrowie i godność człowieka.

Nieprzypadkową pamiątkową tablicę umieszczono na tym budynku. Tu mieściło się w czasie wojny krematorium, tu swoje ostatnie miejsce znalazły szczątki wielu Polaków. Przypominał ich wczoraj — studentów i pracowników Wydziału Lekarskiego i Farmaceutycznego Uniwersytetu Poznańskiego i Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich — prof. dr Edmund Chrościelewski. (len)

Obradowała WRN

Przyjęto uchwałę w sprawie podziału Poznania na dzielnice

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj, po zakończeniu uroczystej, wspólnej sesji WRN i MRN w Poznaniu, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej zebrał się na sesji roboczej. Obradom, którym przewodniczył Tadeusz Czwojdrak, przysłuchiwali się przedstawiciele władz wojewódzkich z I sekretarzem KW PZPR — Edwardem Łukasikiem.

Na wstępie wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski przedstawił radzie projekt uchwały w sprawie podziału Poznania na pięć dzielnic. Reaktywowanie, takiego właśnie podziału i utworzenia dzielnicowych rad narodowych, które wraz z Miejską Radą Narodową stanowią w Poznaniu rady stopnia podstawowego, postulowały od dawna liczne środowiska opiniotwórcze.

Wojewódzka Rada Narodowa — przy dwóch głosach wstrzymujących się — zaakceptowała uchwałę MRN sprzed kilku dni w tej sprawie i w specjalnej uchwale

postanowiła dokonać z dniem 1 czerwca 1984 roku podziału miasta Poznania na pięć dzielnic w historycznie ukształtowanych granicach, a mianowicie na Stare Miasto (zamieszkałe przez 132 000 mieszkańców), Nowe Miasto (120 000 mieszkańców), Wildę (73 000 mieszkańców), Grunwald (152 000 mieszkańców) i Jeżyce (92 000 mieszkańców).

WRN na wczorajszej sesji roboczej przyjęła jednogłośnie dwie inne uchwały, a mianowicie w sprawie powołania Wojewódzkiej Komisji do Spraw Konkursu „Mistrz Gospodarności” i w sprawie ustalenia liczby radnych rad stopnia podstawowego województwa poznańskiego. I tak na przykład w skład przyszłej (wybranej 17 czerwca) MRN w Poznaniu wchodzić będzie 120 radnych, a MRN w Gnieźnie — 90. Dzielnicowe rady Poznania liczyć będą: na Starym Mieście, Nowym Mieście i Grunwaldzie po 100 radnych, a na Jeżycach i Wildzie — po 80 radnych. (lad)

J. P. de Cuellar w Budapeszcie

(PAP) Na zaproszenie węgierskiego ministra spraw zagranicznych Petera Varkoiego do Budapesztu przybył w czwartek z wizytą oficjalną sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar.

Połączenie „Progressu-19” z zespołem orbitalnym „Salut-7” i „Sojuz T-10”

(PAP) W czwartek o godzinie 11.21 czasu moskiewskiego dokonano automatycznego połączenia statku towarowego „Progress-19” z zespołem orbitalnym „Salut-7” — „Sojuz T-10”.

„Odnalezienie się” pojazdów kosmicznych, zbliżenie, przycumowanie oraz połączenie się statku z zespołem orbitalnym zrealizowano za pomocą automatycznej aparatury pokładowej. Przebieg całej operacji kontrolowany był przez centrum kierowania lotem i załogę zespołu orbitalnego kosmonautów Kizima, Solowiewa i Atkowa.

Kosmiczna ciężarówka dostarczyła na orbitę paliwo dla systemu napędowego stacji urzędzenia, aparaturę badawczą, materiały niezbędne do badań naukowych i zapewnienia funkcji życiowych załogi zespołu oraz korespondencje.

Wszystkie urządzenia pracują normalnie. Samopoczucie kosmonautów jest dobre.

Posiedzenie Rady Gospodarki Żywnościowej

Zachęcić zakłady do produkcji dla potrzeb rolnictwa

(PAP) W URM odbyło się posiedzenie plenarne Rady Gospodarki Żywnościowej, poświęcone ocenie stanu mechanizacji rolnictwa, występujących w tym zakresie potrzeb oraz kierunkom dalszego rozwoju techniki rolniczej. Rada omówiła skuteczność instrumentów ekonomicznych, które w ramach reformy gospodarczej mają skłaniać zakłady przemysłowe do przedstawiania się na produkcję dla rolnictwa. W programie rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej określono, że udział

produkcji dla rolnictwa w globalnej produkcji przemysłowej ma wzrosnąć do 8—9 procent w 1990 roku. Powołany na posiedzeniu rady zespół przedstawi na podstawie dyskusji wnioski, które będą po mocne przy ostatecznym sformułowaniu założeń przygotowywanego przez resort hutnictwa i przemysłu maszynowego programu rozwoju produkcji maszyn dla rolnictwa i przemysłu spożywczego. Obradom przewodniczył prezes NK ZSL wicepremier, Roman Malinowski.

Prymas J. Glemp przyjęty przez prezydenta Brazylii

(PAP) Trzeci dzień pobytu w Brazylii prymasa Polski kardynała J. Glempa upłynął pod znakiem oficjalnych wizyt w stolicy tego kraju. Został on przyjęty przez prezydenta Joao Figueiredo i ministra spraw zagranicznych Ramiro Sarajva Guerreiro. Prymas spotkał się też w siedzibie nuncjatury z przedstawicielami władz i korpusu dyplomatycznego oraz wziął

udział w obiedzie wydanym na jego cześć przez ambasadora PRL w Brasili Janusza Mickiewicza.

Dalszy program pobytu kardynała Glempa w Brazylii przewiduje wizytę w klasztorze polskich Franciszkanów w Cidade Ocidental, jednym z miast satelickich Brasili oraz udział w seminarium prawa kanonicznego w Itai, koło Sao Paulo.

Zdrowie

mieszkańców wsi

(PAP) Ocenie stanu opieki zdrowotnej nad mieszkańcami wsi poświęcone było wspólne posiedzenie Komisji Ochrony Zdrowia Ludności i Środowiska KC PZPR oraz Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej NK ZSL. W obradach uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR Zofia Grzyb i członek Prezydium, sekretarz NK ZSL Kazimierz Kozub.

Krytycyzm jak tlen

Żadnemu partyjnemu aktywiście nie powinno być obce sprawozdanie z prac komisji powołanej do wyjaśnienia przyczyn i przebiegu konfliktów społecznych w dziejach Polski Ludowej oraz towarzyszące mu motto. To miało być jednym z najważniejszych sprawdzianów powagi partii i rzeczywistego wykonywania przez nią obowiązków wobec swojej klasy i mas pracujących. Kryzyzy — trzeba zawsze o tym pamiętać — narastają, gdy narusza się marksistowsko-leninowskie zasady socjalizmu i wówczas przystawiona iskra obnaża niezadowolenie klasy robotniczej. W miarę umacniania partii i postępu normalizacji słyszysz się bardziej złośliwie niż

Z. Łakomicz w Koninie

Zaopatrzenie sklepów zależy także od operatywności handlowców

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj zakończyło się w Koninie dwudniowe wyjazdowe kolegium ministra handlu wewnętrznego i usług poświęcone ocenie zaopatrzenia rynku konińskiego. W pierwszym dniu po skontrolowaniu działalności placówek

handlowych w Koninie, Kole, Kłodawie, Słupcy i Turku odbyło się spotkanie przedstawicieli resortu z pracownikami handlu. Zebrani skierowali pod adresem ministerstwa wiele propozycji.

W czwartek pod przewodnictwem ministra handlu wewnętrz-

Dokończenie na str. 2

guszej przeciętności — jest partii potrzebny jak tlen do życia, mówił I sekretarz KC PZPR.

Mamy za sobą okres krytycyzmu podszytego demagogią, ale nieustannie przed sobą uczucie się krytyki pryncypialnej. I to nie ogólnej, lecz konkretnej. A często bywa tak, że korzystając z licznych okazji do wypowiedziania generalnie słusznych krytycznych uwag, na ogół nie odpowiada się na kilka pytań: gdzie zło występuje, czy nie znajduje się ono obok mnie, jakie są tego zła przyczyny, kto ponosi odpowiedzialność, w jaki sposób poprawić sytuację?

A odpowiedź na nie jest konieczna, jeśli chcemy — a co do tego, że chcemy — nie być wątpliwymi — skutecznie wspierać socjalistyczną odnowę.

JANUSZ BEKAS

ODGŁOSY

Dokończenie ze str. 1

Tym samym zakończono pierwszy etap tworzenia władzy ludowej w naszym regionie. Rady narodowe są od 40 lat istotnym czynnikiem ludowa dźwiga, instrumentem władzy państwowej w rękach ludzi pracy — robotników, chłopów i Inteligencji.

Zbliża się 40 rocznica powstania Polski Ludowej. To so cjalizm — powiedział T. Czwojdrak — umożliwił nasz powrót nad Odrę, Nysę, Łużycę i Bałtyk, umożliwił szybka odbudowę kraju po potwornych zniszczeniach wojennych. Obchodząc rocznicę wyzwolenia Poznania i powstania Armii Radzieckiej czcimy dzisiaj pamięć 15 000 żołnierzy radzieckich, którzy zginęli w walkach o wyzwolenie Wielkopolski spod okupacji hitlerowskiej, w tym ponad 10 000 w Poznaniu.

Następnie głos zabrał Augustyn Kogut, który stwierdził, że w obchodach 40-lecia Polski Ludowej uczestniczyć będzie czynnie Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego — ruch młody, dążący do odrodzenia i porozumienia między Polakami, do wzrostu świadomości społecznej i patriotycznej, do zlikwidowania kryzysu moralnego. Uwierzytelnianie idei porozumienia narodowego powinno być celem zbliżającej się kampanii wyborczej do rad narodowych.

Tadeusz Becela, radny pierwszej WRN w Poznaniu, w obszernym wystąpieniu przypomniał historię tamtego organu władzy państwowej w wyzwolonej Wielkopolsce.

Na zakończenie uroczystej sesji WRN i MRN wręczono zbiorowe odznaki honorowe „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” — zakładom „Pogaz”, Kombinatowi PGR w Gałowie i Rolniczemu Kombinatowi Spółdzielczemu Głuponie, a Honorowe Odznaki Miasta Poznania — Zakładom Rowerowym

Mieszkańcy Poznania oddali hołd wyzwolicielom

„Romet” i Wojewódzkiemu Szpitalowi Ortopedycznemu imienia Ireneusza Wierzejewskiego w Poznaniu.

Wczoraj w godzinach rannych delegacja WRN złożyła wiązanki kwiatów na grobach poznańskich delegatów do KRN — Czesława Grajka i Zygmunta Piękniewskiego oraz na grobach zasłużonych działaczy rad narodowych — Józefa Krzyżanika, Józefa Pieprzyka, Franciszka Szczerbala i Zygmunta Zygmuntaka.

W HOLDZIE BOHATEREM

W południe delegacja politycznych, państwowych i administracyjnych władz wojewódzkich i miejskich, PRON, organizacji społecznych i młodzieżowych, Wojska Polskiego, Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych i zakładów pracy, a także Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu złożyły wieńce i wiązanki kwiatów pod pomnikami: Bohaterów i PPR oraz obeliskami marszałka ZSRR Wasilija Czujkowa i Cytańców w Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni Polsko-Radzieckiej na stokach Cytadeli, składając hołd wyzwolicielom Poznania w lutym 1945 roku. Honorowe wojsko we oddała kompania WP.

Także wczoraj, w 39 rocznicę wyzwolenia Poznania, z inicjatywy Komitetu Dzielniceowego PZPR-P n Wilda, odsłonięto na Legach Debińskich tablicę poświęconą pamięci patriotów polskich rozstrzelanych przez okupantów hitlerowskich w latach 1939-1940.

WRĘCZENIE NAGRÓD MIASTA POZNANIA

W Sali Odrodzenia Ratusza wręczono wczoraj nagrody miasta Poznania za rok 1983, przy

znane za wybitne osiągnięcia w działalności kulturalnej. Na spotkanie z laureatami przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR — Stanisław Kalkus, przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich PRON a także rodziny i przyjaciele laureatów nagród. Obecny był konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Iwan Tkaczenko.

Zebranych powitał prezydent Poznania — Andrzej Wituski, który powiedział między innymi, że w wielowiekowej historii miasta zawsze na gradano jego najlepszych obywateli. Ceniono tutaj zwłaszcza tych utalentowanych ludzi kultury, którzy z Poznaniem związały swoje losy.

Nagrody zbiorowe miasta Poznania w dziedzinie kultury i sztuki za rok 1983 otrzymali: Polski Teatr Tańca „Balet Poznański” oraz zespół projektantów Pomnika Armii „Poznań” — Anna Rodzińska „Iwiańska, Józef Iwiański, Jerzy Nowakowski i Marian Banasiewicz, zaś nagrody indywidualne: Jan Astriab, Jan Berdyszak, Marian Kouba, Kazimierz Młynarz, Maria i Lech Trzeciakowscy, Marian Walczak i Zygmunt Warczygłowa.

Nagrody wręczyli: przewodniczący MRN — Stanisław Antczak i prezydent A. Wituski. W imieniu laureatów podziękowanie złożył władzom miejskim profesor Lech Trzeciakowski.

Członek Biura Politycznego KC PZPR — Stanisław Kalkus składając lauréatom nagród gratulacje w imieniu poznańskiej klasy robotniczej podziękował im równocześnie za ogromny wkład pracy i talentu wkładany przez ludzi kultury i sztuki w rozwój wartości duchowych.

ROZNICOWY KONCERT

W późnych godzinach popołudniowych w Sali Wielkiej Pałacu Kultury odbył się koncert zorganizowany z okazji 39 rocznicy wyzwolenia Poznania i 66 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. Na koncert przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, Wojska Polskiego, organizacji kombatanckich, społecznych i młodzieżowych, delegacje zakładów pracy i szkół Poznania. Obecni byli też przedstawiciele Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej i Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu.

Okolicznościowe przemówienie, nawiązujące do przypadających wczoraj rocznic, wygłosił: prezydent Poznania — Andrzej Wituski i przedstawiciel Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej — generał major Wiktor Kozłow.

LESZEK ADAMCZEWSKI

★

Wczoraj w Szkole Podstawowej nr 69 przy ul. Jarochońskiego obchodzono 39 rocznicę wyzwolenia Poznania, co nabiera szczególnego znaczenia, gdyż patronem szkoły jest działacz robotniczy Jan Mazurek, zamordowany przez faszystów w żabikowskim obozie. Odbyła się okolicznościowa akademicka, otwarta została wystawa prac plastycznych dzieci i albumów o Poznaniu.

Szkola przy ul. Jarochońskiego od 6 lat prowadzi klasy sportowe ze specjalizacją akrobatyki. Jej uczniowie mają za sobą wiele sukcesów w najważniejszych imprezach sportowych. Przyczyniła się do zdobycia Pucharu Polski przez AZS AWF, wygrali w ubiegłym roku OSM. Medale i dyplomy zdobyte w ciągu tych 6 lat trudno zliczyć. Obecnie wszystkie te trofea można podziwiać w szkolnym holu, gdzie szczerze wypełniają gabloty dokumentujące sportowe osiągnięcia młodzieży. (leg)

Zaopatrzenie sklepów zależy także od operatywności handlowców

Dokończenie ze str. 1

wewnętrznego i usług Zygmunta Łakomca odbyło się wspólne posiedzenie kolegium MHWiU z udziałem kierownictwa polityczno-administracyjnego województwa i przedstawicieli wojewódzkich organizacji handlowych. Obecni byli sekretarz KW PZPR Władysław Janicki, wojewoda koniński Edward Brzęczek. W trakcie posiedzenia przedstawiono ocenę wizytacji wybranych placówek handlowych przeprowadzoną w drodze przez trzy zespoły kontrolne oraz ocenę zaopatrzenia i funkcjonowania handlu w województwie.

Ocena sytuacji zaopatrzeniowej i pracy handlu wypadła pozytywnie z kilkoma zastrzeżeniami. Podczas kontroli w sklepach prywatnych w Kłodawie nie było ziemniaków oraz niezadowolający był stan owoców w sklepach uspołecznionych w Kole. W obu tych miastach dostrzeżono przykłady nieuzasadnionego zamykania placówek handlowych, bez podania przyczyn i bez zezwolenia terenowych organów administracji państwowej. Zły stan sanitarny wielu placówek handlowych i słaba jakość pracy gastronomii to kolejne uchybienia. Oceniając zaopatrzenie w mięso i przetwory pozytywne oceniono produkcję zakładów mięsnych w Kole, negatywnie zaś produkty masarni PSS w Koninie. Postano-

wiono, że począwszy od marca województwo otrzyma pomoc resortu w postaci zwiększenia puli podrobów 2 klasy z przeznaczeniem na produkcję garmateryjną dla stołówki i kiosków zakładowych. Bardzo krytycznie oceniono zaopatrzenie w ryby i przetwory rybne. Ustalono, że przez trzy tygodnie inspektorzy Państwowej Inspekcji Handlowej codziennie kontrolować będą zaopatrzenie w te produkty postulując jednocześnie zwiększenie sieci ich sprzedaży. Dobrze wypadła ocena produktów mleczarskich i zaopatrzenia w nie. W celu rozpoczęcia na dużą skalę sprzedaży mrożonek województwo otrzyma w najbliższym czasie dostawy urządzeń chłodniczych. Wyrównane zostaną zaległości z tego kwartału w dostawach herbaty. Ciastkarnie otrzymają więcej tłuszczów. Będzie więcej odzieży robotczej, szczególnie dla rolnictwa.

Uznając, że zaopatrzenie w sprzęt telewizyjny, chłodzarki, sprzęt pralniczy, maszyn do szycia, bieliznę pościelową i inne przemysłowe artykuły konsumpcyjne jest gorsze niż przeciętnie w kraju, postanowiono zwiększyć ich dostawy.

Stwierdzono również, że ilość towarów na rynku w znacznym stopniu zależy od operatywności organizacji handlowych w staraniach o towary będące poza reglamentacją. (les)

Transportowcy nadal blokują drogi

(PAP) W czwartek nadal wiele dróg europejskich było całkowicie nieprzejezdnych z

powodu zablokowania ich przez kierowców ciężarówek z Francji, RFN, Włoch, Danii i Holandii. Dla ruchu samochodowego jest zamknięta granica RFN—Austria, a tym samym droga łącząca Włochy z Europą północną.

GUS o sytuacji kobiet w 1983

(PAP) Główny Urząd Statystyczny opublikował informacje, oparte na wynikach jednorazowego badania ankietowego przeprowadzonego w II kwartale ubiegłego roku, wśród kobiet prowadzących gospodarstwa domowe. Celem badania było poznanie aktualnej sytuacji społeczno-zawodowej kobiet oraz rozpoznanie czynników ją różnicujących.

Wśród kobiet pracujących zawodowo poza indywidualnym gospodarstwem rolnym największą grupę stanowią kobiety z wykształceniem średnim, a wśród pracujących w indywidualnym gospodarstwie rolnym, kobiety z wykształceniem podstawowym.

Najwięcej kobiet utrzymuje się z dochodów uzyskanych w wyniku własnej pracy w gospodarstwach domowych chłopów (93,3 proc.) i robotniczo-chłopskich (90 proc.), a w dalszej kolejności w gospodar-

stwach pracowniczych. Większość kobiet utrzymuje się z pracy własnej (65,1 proc.), a tylko co piąta jest na utrzymaniu męża, co ósma żyje z renty lub emerytury i co trzynasta uzyskuje inne świadczenia społeczne (głównie zasiłek wychowawczy). Część jest na utrzymaniu rodziców (6,5 proc.).

Ponad połowa badanych kobiet, miała dzieci (60,2 proc.). Mniej więcej co dziesiąta była samotną matką. Wśród kobiet, które nie są mężatkami (26 proc.), większość nie ma na utrzymaniu dzieci (75 proc.). Co szósta kobieta niezależna ma jedno dziecko na utrzymaniu, co piętnasta — 2 dzieci, a nieznacznie (2,5 proc.) — 3 i więcej. Wśród matek najliczniejsze są kobiety z 2 dziećmi w rodzinie (29,5 proc.), a prawie równie liczne — z jednym dzieckiem (28,3 proc.) oraz bezdzietne (27,6 proc.).

W WIELKOPOLSCIE

Ludowcy wobec spraw młodych

(Inf. wł.). Zadaniom wojewódzkiej i terenowych instancji ruchu ludowego wobec problemów młodego pokolenia poświęcone było wczorajsze plenum WK ZSL w Pile. W obradach wzięli udział m. in. prezes WK SD Alfred Jeske, kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR — Józef Zajac, wicewojewoda Janusz Paluchowski. Obecni byli także zastępca kierownika Wydziału Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych NK ZSL — Jan Drażek oraz wiceprzewodniczący RK ZMW — Franciszek Szklennik.

W dyskusji której przewodniczył prezes WK ZSL w Pile Eugeniusz Jarysz położono szczególny nacisk na sytuację młodego pokolenia w środowisku wiejskim. Doskonalenia wymaga system preferencji młodych rolników, oraz zachęcanie agronomów, inżynierów, nauczycieli i lekarzy do wyboru wsi jako ostatecznej przystani życiowej i atrakcyjnego miejsca pracy.

Sporo też miejsca poświęcono w obradach aktywności organizacji młodzieżowych, wskazując iż swą działalnością winny one wzmacniać pozycję młodego pokolenia i jednocześnie współuczestniczyć w rozwoju ruchu ludowego, wiejskiej samorządności oraz wszelkich poczynań na niwie społecznej i produkcyjnej. Z drugiej strony — jak podkreślano — partia chłopska ma obowiązek stworzenia młodym mieszkańcom wsi warunków do pełnego udziału we współdecydowaniu o losach swojego regionu i kraju. (jot)

Narada aktywu robotniczego ZSMP

(Inf. wł.) W Pile odbyła się wczoraj wojewódzka narada aktywu robotniczego ZSMP. Wzięli w niej udział i sekretarz KW PZPR — Michał Niedźwiedz, przewodniczący RW PRON — Jacek Stróżyński i wicewojewoda piłski Marjan Pieścikowski. Obecny był także kierownik wydziału młodzieży robotniczej ZG ZSMP — Henryk Dziubiński.

W toku obrad — które prowadził przewodniczący ZW ZSMP Edward Kuczyński, nawiązując do treści III Krajowej Narady Aktywu Robotniczego, wskazywano na znaczenie piłskiego spotkania. Organizacja tego regionu liczy obecnie 17 441 członków, spośród których znaczna większość to robotnicy borykający się z wieloma życiowymi problemami, a głównie mieszkaniowymi i adaptacji społeczno-zawodowej. W dyskusji wskazywano m. in. na potrzebę wypracowania optymalnego, szeroko akceptowanego przez młodzież modelu organizacji. Wnioski z niej będą poddane analizie na najbliższym plenum zarządu wojewódzkiego, poświęconym aktywizacji społeczno-zawodowej młodzieży robotniczej. (jot)

30 000 mil żeglugi

„Dar Młodzieży” w Gdyni

(PAP) W godzinach południowych przy reprezentacyjnym nabrzeżu skweru Kościuszką w Gdyni zacumował — po pokonaniu blisko 30 000

mil morskich — flagowy statek gdyńskiej Wyższej Szkoły Morskiej „Dar Młodzieży”, powracający z dalekowschodniej wyprawy do Japonii na złot wielkich żaglowców szkolnych „Osaca 83”.

Serdecznie witano po siedmiomiesięcznej nieobecności w kraju załogę naszej fregaty oraz 180-osobową grupę studentów.

Sprzeczne doniesienia z frontu

Fiasko ofensywy irańskiej?

(PAP) Irak oznajmił w czwartek rano, że osiągnął „wielkie zwycięstwo” w bitwie o Basrę, gromiąc wojska irańskie, które przypuściły w nocy z wtorku na to miasto od wschodu.

Według komunikatu irackiego dowództwa wojskowego atak na Basrę był drugą w ciągu ostatnich 24 godzin operacją ofensywną podjętą przez irańskie siły zbrojne.

Dowództwo irańskie utrzymywało, że wojska Iranu opanowały strategiczną drogę

między irańskimi miastami Tib i Badra, posuwając się 16 km w głąb terytorium przeciwnika szosą łączącą południowy Irak z Bagdadem. Strona irańska za komunikowała o zatrzymaniu tej ofensywy i „całkowitym zniszczeniu” sił nieprzyjacielskich.

Rozgłoszenia radiowa w Teheranie poinformowała w czwartek rano o podjęciu przez wojska irańskie operacji ofensywnej w rejonie Basry, nie podając jednakże szczegółów na temat jej przebiegu.

W Argentynie aresztowania generałów

(PAP) W dzień po zarządzeniu przez Najwyższą Radę Wojskową Argentyny postawienia w stan aresztu ekspresidenta i szefa junty wojskowej, rządzącej w latach 1981-82 gen. Leopoldo Galtieriego, w Najwyższym Wojskowym Trybunale kraju zapadła decyzja w sprawie tymczasowego aresztowania admirała Jorge Anaya, w okresie konfliktu o Falklandy — Malwiny sprawował funkcję naczelnego dowódcy marynarki wojennej. Zapewne, po-

dobny los czeka trzeciego członka junty, która 2 kwietnia 1982 pchnęła Argentynę do wojny o sponny archipelag, zakończonej po 74 dniach porażką, a milonowicie naczelnego dowódcę lotnictwa, gen. Basilio Lamidzo.

Władze argentyńskie prowadzą postępowanie nie tylko wobec członków 3-osobowej junty, ale także 14 innych wyższych oficerów, którym zarzuca się niekompetencję i prowadzenie awanturniczej polityki.

Odwolanie sesji dziennikarskiej

Ze względu na nagłą chorobę dwóch referentów zmuśnieni jesteśmy odwołać spotkanie dziennikarzy, które miało się odbyć w dniach 27 i 28 lutego (poniedziałek i wtorek). Przepraszamy zainteresowanych. O nowym terminie poinformujemy przez koiś redakcyjne.

Zarząd Oddziału SD PRL

„Express Lotek”

We wczorajszym wydaniu „Głosu” podaliśmy mylnie jedną liczbę. Oto prawidłowo wylosowane, szczęśliwe numery:

6, 20, 25, 37, 41

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie duże, z rozproszonymi, miejscami opady śniegu i deszczu. Temperatura maksymalna od 2 do 4 stopni, minimalna od 0 do minus 2 stopni. Wiatr słaby, wschodni.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano w Kaliszu 1 Pile 3 stopnie, Koninie 2, Lesznie i Poznaniu 5 stopni. Ciśnienie wynosiło 760,9 mm czyli 1013 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował — Walerian Ignasiak

Nadużycia nie mogą się opłacać

Kontrole wewnętrzne niedowidzą?

W Przetwórnicy Owocowo-Warzywnej w Lwówku dopuszczono do zepsucia 3700 kg majonezu i 2000 kg białka z jaj, a w obornickich Zakładach Przemysłu Mięsnego zamarnowano ponad 3000 kg kaszanki. Natomiast w Ośrodku Drobniarstwa w Zakrzewiu zatruto prawie półtora tysiąca sztuk drobiu.

Kto lubi słuchać takich informacji? Można się założyć, że niewielu. Każdy zdrowo myślący człowiek chciałby zapytać — jak do tego doszło? We wszystkich przecież instytucjach majątek społeczny znajduje się pod kontrolą pracowników, którzy podjęli się wykonywać pewne obowiązki. Wszędzie są dyrektorzy, księgowi, kontrolerzy. Jak to się więc dzieje, że raz po raz opinia społeczną wstrząsają sensacyjne odkrycia na temat marnotrawstwa, a często świadomych nadużyć?

Bywa, że wierzyć się nie chce, jak naiwnie niektórzy rozumują, pozwalając rozkradać powierzony im majątek. Często zresztą dochodzi do tego, gdyż w zakładzie jest bałagan, nie prowadzi się porządku dokumentacji i na dobrą sprawę nikt nie wie, ile czego ma i za co odpowiada.

Taką właśnie sytuację stwierdzili kontrolerzy Najwyższej Izby Kontroli w Przedsiębiorstwie Transportu Samochodowego Przemysłu Meblarskiego „Transmebl” w Poznaniu. Podstawowym narzędziem pracy w tym przedsiębiorstwie są — wiadomo — środki transportowe. Kupowa no ich więc z pieniędzy przeznaczonych na inwestycje — ile się dało. Ale ponieważ nikt nie sporządził bilansów taboru, nie wiadomo było, jak on jest wykorzystywany. Były więc znakomite warunki do przedwczesnej likwidacji niektórych samochodów i przy czep. Likwidowano często jed nostki nadające się do dalszej eksploatacji. Między innymi również sprzedawano je — tak że osobom prywatnym — po cenach niejednokrotnie niż szych od poniesionych nakładów. Zlikwidowano w ten spo sób od roku 1979 ponad półtora tysiąca pojazdów silnikowych. Stwierdzono, iż zna czna ich część nadawała się do dalszej eksploatacji. Na przykład dwa sprzedane pojaz dy miały przebieg tylko 20 km, inne 5000 km, kilkadzie sięt przejechało zaledwie 30 000 km.

Sprzedawano w drodze prze targu, albo i bez. Między innymi za jeden z upłynionych w ten sposób „Starów” po przebiegu 22 600 km uzyska no cenę 125 000 złotych, pod czas gdy nakłady poniesione na jego zakup — po odliczeniu amortyzacji — wynosiły 228 800 zł. Dwa ciągniki rolnicze wyprodukowane w roku

1980 i kupione po 217 700 zł, a zużyte zaledwie w 20 proc. sprzedano po 22 000 zł. Działalność ówczesnego kierownika świadczy o braku rozeznania w majątku przedsiębiorstwa i zasadach gospodarowania nim, a przecież jest to zakład transportowy. Podstawowe narzędzia pracy, któreymi są samochody, wyciepry, ciągniki, powinny być otoczone szczególną troską.

Podany wyżej przykład marnotrawstwa i lekkomyślności omawiany był między innymi na posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją w Poznaniu.

Nie brakuje też przykładów naciągania społecznej kasy, a raczej wyciągania z niej dla siebie — ile się da. Oto kontrola Państwowej Inspekcji Handlowej, stwierdziła podczas odwiedzin w jednym ze sklepów poznańskiego „Oteku”, iż sprzedawano tam towary nie znajdujące się w ewidencji handlowej. W tym samym sklepie fałszowano dokumenty i wyłudzano od PZU nienależne odszkodowanie 437 000 zł tytułem rzekomych szkód poniesionych podczas włamania do sklepu. Sprawę tę przekazano organom ścigania. Ponadto dyrekcja rozwi ązała umowę z agentem prowadzącym ten sklep. Nasuwa się jednak pytanie: czy trzeba było kontroli z zewnątrz, by stwierdzić, że agent prowadzi punkt nieuczciwie? Są przecież wewnętrzne komórki rewizyjne, które powinny już wcześniej te sprawy wy kryć.

Kontrolerzy Izby Skarbowej stwierdzili, iż w Gminnej Spółdzielni w Kostrzynie nie zabezpieczono mienia przekazanego agentom wartości ponad 2 milionów zł. Dopiero podczas kontroli wpłacili oni gotówkę i złożyli odpowiednie weksle gwarancyjne. Ta sama spółdzielnia zapłaciła „gapowe” w wysokości 200 000 zł, nie naliczając agentom dodatkowej odpłatności z tytułu przekroczenia przez nich planowanych obrotów. Kwota wpłynęła na rachunek spółdzielni dopiero po wykryciu nieprawidłowości przez kontrolerów. Podobne zresztą zaniedbania stwierdzo no w spółdzielni mosińskiej.

Bywa zresztą, przy więk szym bałaganie organizacyjnym, że mimo wysiłku kontro lerów nie udaje się wyjaśnić spraw do końca. W poznańskim Zarządzie Drog i Mostów inwentaryzacja wykaza ła raz niedobór wartości 7 mi lionów, a drugi raz nadwyżkę 2 mln zł. Zle przeprowadzane kontrole wewnętrzne w tym zakładzie sięgają kilku lat. Dziś trudno już dojść, jak to było naprawdę. Wiadomo, że dokumenty magazynowe były fałszowane, a otwarczenie sytuacji sprzed lat przynosi

za każdym razem inny wynik. Trzeba było tę sprawę przeka zać MO.

56 innych spraw skierował w roku 1983 Okręgowy Inspektorat PIH do sądów, ponad 40 do organów ścigania, a do kolegiów ponad 400 wnio sków. Dotychczas orzeczono w tych sprawach grzywny wartości 2 milionów zł. W sumie przeprowadzono w ciągu roku ponad 2000 kontroli, nie licząc prowadzonych przez NIK, Izbę Skarbową, Okręgo wy Urząd Miar, MO.

Wykryte nadużycia sięgają miliardów złotych. A przecież wé wszystkich przedsiębiorstwach istnieje własne komórki kontroli wewnętrznej. Co robią ich pracownicy, skoro tak znaczne nadużycia do strzegali dopiero inspektorzy z zewnątrz?

Zdarzają się oprócz tego dość częste przypadki oszustw na niekorzyść nabywców — pobieranie zawyżonych cen, zanizanie wagi, sprzedaż to warów niższej jakości. Trudno je wykryć poprzez sporadyc ne zewnętrzne kontrole. Dla tego tak ważną rolę przypisu je się kontroli wewnętrznej. Usprawnieniu jej działania poświęcono w pracach Komisji do Walki ze Spekulacją przeprowadzila weryfikację pracowników zatrudnionych w komórkach kontrolnych, eliminując tych, którzy nie speł niali stawianych wymagań. Dla prawidłowego i pełnego wykorzystania wyników kontroli w procesie zarządzania podporządkowano organizacynie tę służbę bezpośrednio dy rektorom przedsiębiorstw lub prezesom zarządów poszczególnych spółdzielni.

Wszystkie jednak zabiegi przynoszą — w odczuciu społecznym — mierne rezultaty, gdyż spekulacja, marnotrawstwo i nadużycia panoszą się nadal. Przyczyną tego są złożone. Zlikwidować je lub ograniczyć może tylko radykalna poprawa zaopatrzenia w towary. Ale nie tylko to. Kontrolerzy narzekają na zbyt małą dolegliwość kar dla osób, którym udowodniono nadużycia, a szczególnie spekulację. Wysokość kar jest niewspółmiernie niska do osią ganych dochodów. Zniechęca też to ludzi, którzy z niemalym trudem doprowadzają do wykrycia przestępstwa i obser wują potem odradzanie się go. Zwiększenie materialnych do legliwości represji karnych, zmuszających do wysokich świadczeń w postaci spłacania grzywny, może okazać się skutecznym środkiem zapobiegawczym i wychowawczym — zmuszając do zastanowienia się — czy naprawdę war to ryzykować.

BAŃUTA MARCINKOWSKA

— Klasy hokeja już nie mamy.

— W głosie Edwarda Kotarskiego, dyrektora poznańskiej Szkoły Podstawowej im. Cytadelowców Poznańskich wyczuwalna nutka żalu. Miel już takie piękne wyniki. Zasiłali miejscową drużynę hokeja, a dwóch zawodników nawet w kadrze juniorów grało. W zawodach o Złoty Krążek, które organizowała telewizja w programie ogólnopolskim, zawsze byli w zopolowce. Niestety, Fabryka Samochodów Rolniczych przestała interesować się hokejem iłożyć na jego utrzymanie. Z konieczności hokej zastąpili piłką nożną. Wiadomo, każdy chłopiec chce być piłkarzem, więc zaczął się run na szkołę. Niektórzy przyjechali nawet ze Swarzędza i Lubonia, nie patrząc na trud dojazdu. Klasy z nauką gry w piłkę nożną znalazły możnego protektora — Klub „Lecha”, który wypatrzył tu przyszłych zawodników. Piłka jest dla chłopców. Dla dziewcząt lekkoatletyka i też więcej chętnych do klas z zajęciami z lekkoatletyki, niż miejsc. Wybierać jest w kim, toteż nim się skompletuje klasa, przyszłych uczniów bada lekarz psycholog, poddawani są testom i próbom sprawnościowym.

Przez pierwsze trzy lata wszyscy uczy się pływania i jazdy szybkiej na łyżwach. Lodowisko mają tuż obok szkoły, wprawdzie nie takie, jakie jest potrzebne do jazdy szybkiej. Na takie specjalistyczne jeżdżą do Lubinia, Warszawy, Oleska, Gdyni, Zakopanego. Trenerka Danuta Juchacz jest niezmordowana w szkoleniu swoich podopiecznych i organizowaniu wyjazdów. Podobnie — Aleksander Matuszewski, który trenuje chłopców. Specjalizacja następuje po trzeciej klasie. Wtedy chłopcy przechodzą do

Ćwierćwiecze Szkoły im. Cytadelowców Poznańskich

Postawili nie tylko na sport

klas ze specjalnością gry w piłkę nożną, a dziewczęta do lekkoatletycznych. Ci, którzy nie wykazują ochoty na uprawianie żadnej z proponowa nych dyscyplin, mają klasy zwyczajne, jak wszędzie. Na 23 oddziały, klas niesportowych jest sześć. Szkoła Podstawowa im. Cytadelowców Poznańskich jest przede wszystkim placówką rejonową przeznaczoną dla dzieci mieszkających w sąsiedztwie, w której realizuje się normalny program nauczania i normalne życie szkoły.

Sportowcy lekkiego życia nie mają. Zajęcia sportowe zajmują im czternaście godzin tygodniowo, a warunkiem pozostania w klasie sportowej są przynajmniej dobre wyniki w nauce. Wyniki w nauce bardzo się tu ceni. Każdego roku prymusi, którzy przez cały okres po bytu w szkole mieli na świadectwie tylko bardzo dobre oceny, nagradzani są dyplome m, wpisani do księgi honorowej, a ich zdjęcia wiszą na widocznym miejscu. Ró dzice zaś otrzymują list gratulacyjny.

Szkoła znajduje się tuż obok Cytadeli i to sąsiedztwo zadecydowało o imieniu, które jej nadano. Grobami leżącymi tam żołnierzy młodzież opiekuje się od początku istnienia szkoły, od powstania pięciu lat. Szkolne Koło TPPR prowadzi nie tylko ozywione kontakty ze swoimi rówieśnikami, lecz również odpisywało i odpisuje na listy ro

dzin, które mimo upływu czasu proszą o odszukanie grobu ich najbliższych. Niektóre groby udało się odnaleźć.

Bliskość Cytadeli, a potem nadanie szkole imienia Cytadelowców Poznańskich, ufundowanie sztandaru przez ZBWiD, sprawiło, że do wychowania patriotycznego przy kładła się tu wyjątkowa waga. Ostatnio nie opodal Wyrost Pomnik Armii „Poznań”. Kombatanci, uczestnicy walk w 1939 i 1945 roku byli i są tu częstymi gośćmi. Odwiedzają też szkołę lotnicy. Z Dowództwem Wojsk Lotniczych utrzymuje szkoła ściśle kontakt bardzo sobie tę przyjaźń ceniąc. Na przykład niektóre lekcje historii odby wają się w izbie pamięci DWL, bo szkoła jeszcze takiej nie posiada. Kompletuje ją Zdzisław Remlein, nauczyciel, który o historii na lek cjach potrafi mówić w sposób wyjątkowo interesujący. Jest on też organizatorem licznych wycieczek po mieście i po Wielkopolsce, np. szlakiem Armii „Poznań”, na Wał Pomorski. Na wycieczki przeznacza wolne soboty i niedy — jak podkreśla dyrektor — nie liczony czas spędzonego z młodzieżą. Mimo przejścia na emeryturę nie zwolnił tempa pracy. Takich nauczycieli oddanych młodzieży jest sporo w szkole imienia Cytadelowców Poznańskich. Dyrektor Kotarski wyróżniona nazwiska i pilnie uważa, abym w no tatkach nie pominieli żadnego z tych nauczycieli, na któ

Dokończenie na str. 5

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, redakcje „Nurtu” i „Wprost”, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Wydawnictwo Poznańskie ogłaszają

konkurs pod hasłem

RUCH OPORU: WIELKOPOLSKA 1939—1945

Antyhitlerowski ruch oporu w Wielkopolsce stanowił wkład mieszkańców Wielkopolski w walkę z niemieckim faszyzmem, przyczynił się do integracji Polaków, stanowił ważny czynnik dziejotwórczy w dążeniach społeczeństwa do niepodległości Polski.

Organizatorzy konkursu zwracają się do wszystkich Wielkopolan, niezależnie od obecnego miejsca zamieszkania, którzy w czasie okupacji hitlerowskiej brali udział w jakichkolwiek akcjach oporu, by zechcieli opisać swoje czyny w formie relacji i wspomnień. Chodzi o to, by nie uległy zapomnieniu czyny wielkie i małe, zorganizowane jak i żywiołowe, akcje zbiorowe i jednostkowe, prowadzone w mieście i na wsi, przez osoby dorosłe i młodzież. Zarówno te, które obejmowały działania konspiracyjne, partyzanckie, wywiadowcze, dywersyjne i sabotażowe — jak i te, które dotyczyły działań gospodarczych, kulturalno-oświatowych, zawodowych i amatorskich, łączących w sobie walkę o utrzymanie sił biologicznych z walką o zachowanie podstawowych sił duchowych.

W ocenie jury liczyć się będzie przede wszystkim prawda faktów, autentyczny opis, jego dokładność. Objętość prac dowolna, można je przekazać w postaci maszynopisu lub czytelnego rękopisu. Liczą się tylko prace nigdzie dotąd niepublikowane. Termin nadsyłania pamiętników — 30 czerwca 1984 roku. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi 1 września 1984 roku.

Jury przyzna następujące nagrody:

- Nagrodę Główną Wojewody Poznańskiego — 30.000 zł
- dwie II nagrody po — 20.000 zł
- trzy III nagrody po — 15.000 zł
- oraz wyróżnienia w postaci cennych książek.

Najciekawsze fragmenty nagrodzonych prac zostaną opublikowane za osobnym wy nagrodzeniem.

Prace należy nadsyłać pod adresem: „Nurt”, ul. Grunwaldzka 19 60-782 Poznań z dopiskiem na kopercie „Wielkopolska 1939—1945”.



Poznań dawniej i dzisiaj



Z okazji minionej rocznicy wyzwolenia Poznania jeszcze raz prezentujemy fotografię z Cytadeli, miejsca najcięższych wtedy, 39 lat temu, walk. Zdjęcie przedstawia „bunkier amunicyjny”, a więc magazyn amunicji, w stosunkowo niewielkim stopniu zniszczony podczas działań wojennych. To też zapewne zdecydowało, że wybrano go na siedzibę instytucji, która ze zszereż mian tu właśnie, na Cytadeli została zlokalizowana: Muzeum Wyzwolenia Miasta Poznania (będące oddziałem Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. Marcina Kasprzaka, mieszczącego się w Odwachu na Starym Ryнку).

Zapewne większość naszych czytelników, także tych, którzy zamieszkują poza Poznaniem mia ła okazję zwiedzić już pomieszczenia muzeum na Cytadeli, toteż tylko nadmienimy, że jego wnętrza zawiera wszystkie pamiątki, które udało się zgromadzić, dotyczące przebiegu walk o Poznań, a także martyrologii Wielkopolan. W ekspozycji szczególnie uhonorowano pamięć

tych, którzy zginęli podczas wyzwolenia Poznania, w tym pamięć o cytadelowcach — poznańniakach, bezpośrednio uczestniczących w szturmach na Cytadelę.

Obszerne pomieszczenia muzeum, bardzo pomyślowo wykorzystane i dostosowane do nowych potrzeb, przechowują dla współczesnych i potomnych — oprócz broni, umundurowania i wyposażenia żołnierskiego — również dokumenty i oryginalne zdjęcia oraz plansze z pełnymi in formatkami z tego okresu. Zwiedzenie muzeum — to najlepsza lekcja historii. Wokół zabudo wy zgromadzono działa artyleryjskie, wozy bojowe i czołgi, a także samoloty (widoczne czę ściowo na drugim ze zdjęć). Również atrakcyjne usytuowanie powoduje, że Muzeum jest celem częstych spacerów poznańników. (zk)

Reprodukcja (ze zbiorów Muzeum) oraz współczesne zdjęcia — R. Świątkowski.

Artykuł D. Ustinowa w dzienniku „Prawda”

(PAP) Minister obrony ZSRR marszałek Dmitrij Ustinow podkreślił w artykule, opublikowanym w czwartkowym numerze „Prawdy”, że Związek Radziecki zdecydowanie odrzuca dążenie administracji Reagana do występowania wobec ZSRR z pozycji siły, gróźb i nacisków. Dodał, że próby prowadzenia „siłowej dyplomacji” ze Związkiem Radzieckim są pozbawione perspektyw.

Ustinow zaakcentował pokójowy charakter polityki zagranicznej ZSRR, ale podkreślił, że ludzie radzieccy muszą brać pod uwagę otwarte wyzwanie rzucone im przez imperializm oraz rosnące zagrożenie wojenne.

Mówiąc o potędze bojowej radzieckich sił zbrojnych marszałek Ustinow podkreślił, że jej źródłem jest przede wszystkim potęga gospodarcza państwa radzieckiego, wysoki poziom rozwoju sił wytwórczych w ZSRR.

Konferencja prasowa R. Reagana

Kontynuacja polityki z pozycji siły

(PAP) W środę odbyła się pierwsza w tym roku konferencja prasowa prezydenta Reagana poświęcona zarówno polityce wewnętrznej jak i zagranicznej USA. Poważną częścią konferencji prezydent Reagan poświęcił obronie amerykańskiej interwencji zbrojnej w Libanie i w ogóle obronie polityki bliskowschodniej. Prezydent utrzymywał, iż zwycięstwo sił muzułmańskich w Libanie i wycofanie większości żołnierzy piechoty morskiej US z Bejrutu na okręty 6 Floty USA, nie można uznać za fiasko polityki libańskiej jego rządu i utratę wiarygodności zobowiązań Stanów Zjednoczonych za granicą.

Bitwa o Liban nie została zakończona, a wojska amerykańskie znajdujące się na okrętach 6 Floty USA mogą w razie potrzeby powrócić do Libanu — oświadczył Reagan. Odrzucił jednocześnie zarzuty

co do śmierci ponad 240 żołnierzy USA w Bejrucie była bezużyteczną ofiarą. Omawiając niektóre zagadnienia amerykańskiej polityki bliskowschodniej stwierdził, iż rozwiązanie konfliktu arabsko-izraelskiego oparte winno być zarówno na założeniach sformułowanych w układach z Camp David jak i postanowieniach rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ 242 oraz 338. Podkreślił, iż jest za zmianami terytorialnymi w zamian za pokojowe i bezpieczne granice. Prezydent ponownie nie rozwinął tej myśli, nie wyjaśniając o jaką w miarę terytorialną chodzi i czym ma ona odbyć się kosztem.

Mówiąc o sytuacji na Bliskim i Środkowym Wschodzie prezydent Reagan poinformował, że jeżeli konflikt irański-irański zagrozi transportom ropy naftowej z Zatoki Perskiej i blokadom Cieśniny Ormuz,

Stany Zjednoczone nie zawahają się użyć siły zbrojnej dla przywrócenia swobody żegludki morskiej w tym rejonie świata.

Nawiązując do sprawy dialogu radziecko-amerykańskiego, prezydent Reagan oświadczył, iż chciałby wyjść poza ramy tych stosunków jakie istniały dotychczas pomiędzy USA i ZSRR w okresie ostatnich trzech lat. Podkreślił, iż rozmowy jakie wiceprezydent Bush odbył ostatnio w Moskwie napawają go pewną nadzieją.

Prezydent Reagan nie wspominał o jakiegokolwiek zmianie stanowiska rządu w kwestii kontroli zbrojeń, wręcz podkreślił, iż nie wchodzi w rachubę żadne redukcje, które zahamowałyby realizację wieloletniego programu zbrojeń. Każda redukcja w projekcie budżetu wojskowego, zostanie przez rząd odrzucona.

L. Sztrougal zakończył wizytę w Indiach

(PAP) W Indiach przebywał z dwudniową wizytą oficjalną premier Czechosłowacji, Lubomir Sztrougal. Obydwie kraje wyraziły zaniepo-

kojenie z powodu coraz większej groźby wojny jądrowej. Właśnie zagrożenie pokoju było jednym z głównych tematów rozmów Lubomira Sztrougala z Indirą Gandhi i prezydentem Indii, Ganim Zaillem Singhem. W czwartek premier Sztrougal udał się do stolicy Birmy — Rangun.

Trwają negocjacje

Walki w Bejrucie

(PAP) Jak wynika z doniesień AFP, sytuacja wojskowa w rejonie Bejrutu znacznie pogorszyła się w środę, gdzie w polu ostrzału artyleryjskiego znalazły się dzielnice mieszkaniowe, jak również obozy uchodźców palestyńskich.

Samoloty izraelskie bombardowały w czwartek stanowiska Druzów na terenach rozciągających się na południowy-wschód od stolicy Libanu — poinformowało radio bejruckie. Druzowska rozgłoszła „Głos Gór” podała, że lotnictwo izraelskie atakowało okolice miasta Bhemdun w górach Szuf, leżących w odległości około 20 kilometrów na południowy-wschód od Bejrutu.

AFP zwraca uwagę, że sytuacja wojskowa pogorszyła

się ponownie w chwili gdy wysłannik Arabii Saudyjskiej, Rafik Hariri rozpoczął w Bejrucie nową rundę rozmów, mających na celu doprowadzenie do porozumienia między antagonistycznymi siłami libańskimi.

Przedstawił prezydentowi Aminowi Dżemajelowi zmodyfikowany plan uregulowania konfliktu, skonsultowany uprzednio w Damaszku z przywódcami Syrii przez saudyjskiego następcę tronu, księcia Abdullaha ibn Al-Aziza. Źródła saudyjskie podały, że Syria przystała na warunki nowego planu, przewidujące anulowanie porozumienia izraelsko-libańskiego z maja ubiegłego roku, utworzenie nowego rządu libańskiego oraz wznowienie genewskiej konferencji w sprawie pojednania narodowego.

Co się dzieje w Wielkopolskim Stowarzyszeniu Różdżkarzy

INFORMACJA WŁASNA

Wielkopolskie Stowarzyszenie Różdżkarzy w Poznaniu jest organizacją szeroko znaną. Zagadnienia podejmowane przez stowarzyszenie, nie zawsze wyłumaczone naukowo, znajdują coraz więcej zwolenników i miłośników.

Nie każdy jednak wie, co się dzieje w zarządzie stowarzyszenia. Od 30 września 1982 roku działalność zarządu Wielkopolskiego Stowarzyszenia Różdżkarzy została decyzją wojewody poznańskiego zawieszona.

na. Ustanowiony został kurator.

Główne zarzuty, potwierdzone przez NIK, które spowodowały wydanie takiej decyzji, to nieformalność wyboru dotychczasowego zarządu i nieprawidłowości finansowe.

W tej sytuacji kurator zarządu Wielkopolskiego Stowarzyszenia Różdżkarzy zwołał Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków zwyczajnych stowarzyszenia, które odbędzie się 26 lutego 1984 roku, o godzinie 11 w sali kina „Grunwald” przy ulicy Polnej w Poznaniu. (beb)

Nieuczciwy kierowca KSK poniesie karę

INFORMACJA WŁASNA

Już od dawna w autobusach dalekobieżnych nie ma konduktorów. Bilety sprzedaje kierowca. W niektórych regionach kraju, niestety także u nas, wytworzył się dziwny zwyczaj że pasażerowie po zakończeniu jazdy zwracają kierowcy bilety. W wyniku tego ten i ów kierowca po każdym kursie do własnej kieszeni odkłada ładną sumkę. Zjawisko takie należy potępiać, ale tak długo jak pasażerowie nie uświadamiają sobie, że działają przeciwko sobie, sytuacja radykalnie się nie zmieni.

Zbigniew K., 30-letni kierowca Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej wpadł jednak na inny pomysł szybkiego zgromadzenia większej sumy pieniędzy.

Od sierpnia roku ubiegłego do listopada zaczął wpłacać do kasy przedsiębiorstwa utargi

pomniejszone od 2 do 5 tysięcy złotych. Dochodzenie w tej sprawie było prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Poznań Wilda — Nowe Miasto.

Jak wykazała kontrola KSK, zagarnął w ten sposób 92 642 złote. Akt oskarżenia przeciwko Zbigniewowi K., akcentuje okoliczność, że oskarżony będąc kierowcą był szczególnie odpowiedzialny za powierzony mu mienie.

Pieniądze jak się okazało, Zbigniew K. przeznaczył na pobyty w lokalach gastronomicznych.

Trudno oceniać postępek Zbigniewa K. inaczej, aniżeli w kategoriach naiwności. Za nierozważny czyn, żonaty człowiek, ojciec dziecka będzie odpowiadać przed Sędem Rejonowym w Poznaniu, który wymierzy odpowiednią karę. (beb)

Z konkursu „Poznań — moje życie”

Bieg do opery

Tym razem ze wspomnień nadesłanych na konkurs WTK oraz redakcji „Głos Wielkopolski” i „Nurtu” drukujemy relacje z lat wielkiego kryzysu.

Zbliża się u mnie 70 rok życia — w tym 66 lat w Poznaniu — dlatego postanowiłem wziąć udział w konkursie na wspomnienia.

Pragnę napisać o prawdziwym wydarzeniu, które wydarzyć się może zmyślone lub zapożyczony z jakiegoś filmu.

Otóż po ukończeniu szkoły na średnim poziomie mimo olbrzymich starań o uzyskanie jakiegokolwiek pracy nie znalazłem zrozumienia czy też zaufania u przyszłych pracodawców. Pocięzłem się jedynie tym, że takich jak ja były tysiące. Nawet mój klub sportowy „Liga” na Dębcu — mimo obietnic — do czasu powołania mnie do czynnej służby wojskowej nie był w stanie pomóc mi w uzyskaniu pracy, chociażby fizycznej przy podbijaniu kolejowych podkładów na torach za wynagrodzeniem 24 zł tygodniowo. Miałem jeszcze to szczęście, że ojciec mój pracował w przedsiębiorstwie państwowym jako pracownik stały, a zarobki jego kształtowały się wówczas średnio ok. 140 zł miesięcznie. Rodzice dbali o nas (miałem jeszcze dwóch braci) abyśmy byli czysto i schludnie ubrani w dni świąteczne. Ale nie dawali nam kieszonkowego.

Otóż wówczas przyjaźniłem się z kolegą Wawrzyniakiem, popularnie zwanym „Władkiem”. Ojciec jego zmarł wcześniej, a matkę starszkę utrzymywał zarabiając dorywczo przy odświeżaniu mieszkań, w czym i ja mu zresztą pomagałem. Warunki jego bytowania były wyjątkowo skromne, popularnie mówiąc „z łapy do papy” toteż bardzo często korzystał z gościnności i poczęstunku mojej matki.

Pamiętam, że było to wczesną wiosną w okresie wielkiego postu, w niedzielę. Około godziny 17, ludzie wracali właśnie z kościoła „gorzkich żali”. Wraz z Władkiem przechadzaliśmy się ul. Górna Wilda od ulicy Chłapowskiego do Rynku Wildeckiego. W pewnym momencie znaleźliśmy się u zbiegu ulicy Chłapowskiego z Górą Wildą, tuż przy sklepie rzeźnickim p. Siejaka, gdzie opodał był przystanek tramwajowy. Niespodziewanie — wracając ze wspomnianego nabożeństwa — podeszły do nas dwie znajome koleżanki i zaproponowały nam wspólne spędzenie wieczoru w operze, na które to przedstawienie miały akurat wolne bilety.

Propozycja była zachęcająca, ale myśmy nie mieli pieniędzy nawet na papierosa. Nie wystarczyło czasu na zastanowienie się bo właśnie w tym momencie podjechał przystanek tramwaj linii nr 4 kursujący wówczas z Dębca do Górczyna przez ulicę Fredry. Zgodziliśmy się. Koleżanki wsiadły do pierwszego wagonu, a że było tłoczno daliśmy im znak ręką, że pojedziemy w drugim wagonie. Skinięciem głowy potwierdziły, że zrozumieli. Tramwaj ruszył z przystanku a z przepelnionego tramwaju trudno było do-

strzec czy rzeczywiście wsiadliśmy do drugiego wagonu. My natomiast z braku pieniędzy nie wsiadliśmy do tramwaju i po jego odjeździe wpadłem na genialny pomysł. Powiedziałem: wiesz co Władek? — musimy za wszelką cenę znaleźć się na przystanku tramwajowym przy operze jeszcze przed przyjazdem tramwaju z koleżankami. Trzeba więc pobiec na skróty, aby znaleźć się przed nimi na przystanku przed operą.

Jak wspominałem była to niedziela. Wiele osób w tym czasie odbywało spacer. Widząc nas biegnących niektórzy przystanęli i nie mogli się zorientować, czy kogoś gonimy lub też jeden drugiego gonimy. A było co biec ulicami Górna Wilda przez Rynek Wildecki, Wierzbicami obok cmentarza św. Marcina, dalej między Zamkiem, a pomnikiem Wdzięczności i już niedaleko obok fontanny do opery, gdzie w pobliżu mieścił się przystanek tramwajowy linii nr 4 zdzążającej w kierunku Górczyna przez Most Teatralny, Kaponierę i ul. Marszałka Focha.

Mnie bieg taki nie sprawiał wiele trudności dlatego, że w tym czasie trenowałem bieg w sekcji lekkoatletycznej KS „Warta” przy ul. Rolnej. Natomiast kolega mój Władek o dwa lata starszy ode mnie, bardzo się jednak zmęczył.

Omawianą trasę przebiegliśmy w dobrym czasie, gdyż jeszcze czekaliśmy kilka minut na przyjazd tramwaju z koleżankami.

Z chwilą zbliżania się oczekiwanego tramwaju stanęliśmy na chodniku po przeciwnej stronie, tak abyśmy nie byli zauważeni przez zainteresowane osoby: Gdy tramwaj zatrzymał się na przystanku podeszliśmy z ostatniego wagonu i przyłączyliśmy się do wysiadających z tramwaju pasażerów, gdzie spotkaliśmy nasze koleżanki. Nawet się nie zorientowały. Myślały, że jechaliśmy tramwajem.

Późna pora zakończenia przedstawienia ułatwiła nam realizowanie pomysłu opóźnienia wyjścia z teatru do domu. Ale też trzeba było pomysłu jak to zrobić, aby świadomie nie zdążyć na ostatni tramwaj, który odjeżdżał z przystanku przy operze.

Umówiliśmy się więc z Władkiem, że po odebraniu garderoby „zgrabie” rękawiczki i będziemy ich szukali aż do odjazdu ostatniego.

Manewr udał się i wspólnie pieszo wracaliśmy do domu nucąc po drodze piękne melodie z „Rose Marie”.

Na wstępie opowiadania zaзначylem, że wydarzenie to wydawać się może zmyślone, tymczasem polega ono na prawdzie i żyją jeszcze — oprócz kolegi Władka — panie, które już są w podeszłym wieku i do dnia dzisiejszego sądzą, że wówczas do teatru jechaliśmy jednym tramwajem tylko w innych wagonach.

Wydarzenie dzisiaj wydaje się niewiele znaczące. Ale lata bezrobocia stwarzały młodemu ludziom takie właśnie sytuacje. Dobrze by było, aby dzisiejsza młodzież przyrównała swój obecny poziom życiowy do tego sprzed lat pięćdziesięciu.

LEON WENC

KOMUNIKAT

PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ DLA POSIADACZY POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH OBJĘTYCH OBOWIĄZKOWYM UBEZPIECZENIEM



PZU — Oddział Wojewódzki w Poznaniu przypomina, że termin płatności składki za obowiązkowe ubezpieczenie komunikacyjne za 1984 rok upływa w dniu 31 marca.

Posiadacze pojazdów, zamieszkali w Poznaniu 4 na terenie województwa otrzymają z PZU za pośrednictwem poczty, najpóźniej do 10 marca, blankiety przekazowe, na których podana zostanie wysokość należnej składki ubezpieczeniowej za cały rok 1984.

Prosimy posiadaczy pojazdów, by w miarę możliwości opłacali składkę za cały roczny okres ubezpieczenia. W pozostałych przypadkach prosimy opłacać składkę w dwóch równych ratach, tj. do 31 marca i do 30 września br., po otrzymaniu z PZU blankietu opłaty drugiej raty. Posiadacze motocykli oraz samochodów użytkowanych ponad 15 lat, a więc nie objętych obowiązkowym ubezpieczeniem auto-casco (poza pojazdami służącymi do celów zarobkowych, gdzie ubezpieczenie auto-casco jest obowiązkowe) opłacają w marcu całą składkę roczną.

Opłaty składki dokonują należy wyłącznie na blankietach otrzymanych z PZU (wydruk komputerowy) w urzędach pocztowych. W przypadku błędnego podania przez PZU wysokości składki na blankiecie przekazowym (np. nie uwzględnia przysługujących rabatów) należy wprowadzić ręcznie odpowiednią korektę i wpłacić właściwą kwotę składki, podając na odwrocie środkowego odcinka blankietu uzasadnienie korekty. O ile to jest możliwe, sprawy wątpliwe prosimy wyjaśnić przed dokonaniem opłaty we właściwym dla miejsca zamieszkania Inspektoracie PZU.

W razie nieotrzymania blankietu należy zwrócić się również do Inspektoratu PZU.

PZU czuje się w obowiązku poinformować wszystkich posiadaczy pojazdów, że po opłaceniu składki, odcinek blankietu przeznaczony dla wpłacającego będzie podstawą do otrzymania bonów uprawniających do nabycia paliwa na 1984 rok.

SPORT-SPORT-SPORT

77 zawodników z 5 państw startuje w turnieju o „Złoty Pas A. Polusa“

Wczoraj na ringu sali GOSiR przy ulicy Paczkowskiego w Gnieźnie rozpoczął się międzynarodowy turniej bokserski w kategorii młodzieżowej o „Złoty Pas Aleksandra Polusa“. Tegoroczna impreza zgromadziła na start 77 pięściarzy z 5 państw. Z zagranicznych ekip najliczniej reprezentowana jest NRD — 14 zawodników (z kadry narodowej juniorów tego kraju i z Cottbus). Rumunów przyjechało 7, z CSRS — 5 pięściarzy, a z Włoch — 2. Resztę stawki uzupełniają czołowi polscy juniorzy.

Najliczniej obsadzona jest waga półśrednia — 11 zawodników, następnie lekka — 10 oraz koronna kategoria turnieju — piórkowa — 9. Najmniej zawodników zgłosiło się w wadze półciężkiej — 3 oraz

w papierowej i lekkośredniej po 5.

Ceremonia otwarcia rozpoczęła się o godzinie 17. Uczestniczyli w niej przedstawiciele wszystkich państw startujących w turnieju. Ekipy powitał przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Józef Deigiano, życząc wszystkim udanego startu. Otwarcia dokonał wiceprezydent Gniezna Jan Socha.

W pierwszej serii walk eliminacyjnych rozegrano wczoraj 12 pojedynków. Niestety ze względu na wczesną godzinę rozpoczęcia druku dzisiejszego numeru „Głosu“ nie jesteśmy w stanie podać ich rezultatów. O przebiegu walk eliminacyjnych i ćwierćfinałowych napiszemy szerzej jutro. (wil)

Koszykarze Lecha grają z Górnikiem

Czy w sobotę poznamy mistrza Polski?

Liczni sympatycy koszykarzy Lecha zastanawiają się, czy poznaniacy wywalczą tytuł mistrzowski już w najbliższą sobotę, czy też trzeba będzie czekać do następnej kolejki spotkań. Ta pierwsza ewentualność może się zdarzyć, gdy Lech wygra mecz z Górnikiem Wałbrzych, a Zagłębie ulegnie na swoim boisku Wiśle.

Pierwszy z tych warunków zostanie chyba spełniony. Poprzedni mecz tych zespołów rozegrany w „Arenie“ lechici wygrali bardzo wysoko. Zaczęto nawet mówić, że wałbrzyszanie nie potrafią grać w największej sali Poznania. Czy tym razem będzie inaczej? Chyba nie. Kolejiarze mają znacznie więcej atutów. Kłewski i Mułak znajdują się w bardzo dobrej dyspozycji i nie zawodzą w żadnym spotkaniu. Nieco inaczej wygląda sprawa z graczami wysokimi,

którzy dobre występy przeplatają ze słabymi. W Krakowie byli w gorszej dyspozycji, co było zresztą główną przyczyną porażki. Teraz pora więc na udany mecz. A od dyspozycji zawodników wysokich, głównie Jechorka będzie w sobotnim spotkaniu bardzo dużo zależało. Wałbrzyszanie pod względem wzrostu nie prezentują się okazale i ten element poznaniacy powinni bezwzględnie wykorzystać. Jeżeli zyskają przewagę pod tablicami, sukces będzie po ich stronie.

Mecz rozegrany zostanie w sobotę o godz. 16.30, a po jego zakończeniu lechici z niecierpliwością będą oczekiwać na wieści z Sosnowca. Wisła jak się zmobilizuje, potrafi zagrać na wysokim poziomie i nie jest bez szans w meczu z Zagłębiem. (wil)

Juventus wyeliminowany z Pucharu Włoch

(PAP) Największa sensacja piłkarska ostatniego czasu we Włoszech: Juventus Turyn wyeliminowany z rozgrywek o Puchar Włoch.

W środę rozegrano rewanżowe mecze 1/8 finału piłkarskiego Pucharu Włoch. Największe zainteresowanie wzbudził rewanżowy mecz III-ligowej drużyny FC Bari z Juventusem. Pierwszy, rozegrany w Turynie, wygrało Bari 2:1. W rewanżu natomiast, trzecioligowcy uzyskali wynik remisowy 2:2 (0:1).

Szachowe MP kobiet

(PAP) Trwające w Koninie szachowe mistrzostwa Polski kobiet są jednym ze sprawdzianów przed olimpiadą w Salonikach. Słabszą formę prezentuje G. Szmacińska, która już na pewno nie obroni tytułu mistrzyni Polski, a na ostatniej olimpiadzie była najlepszą z Polek. Najrowniej gra A. Brustman, która w 9 rundach zgromadziła 7 pkt. Rewelacyjnie spisyje się młoda szachistka J. Jagodzińska, juniorka, która renomowanym mistrzyniom odbiera punkt po punkcie i po 9 rundzie znalazła się na drugim miejscu — 6,5 pkt.

Na rozkaz prezesa

Wisła, Lech Legia, — nazwy takich klubów sportowych każdy kibic wymieni jednym tchem. Burza, Kłos, Orkan — te z kolei budzą u niego zdziwienie, gdyż są to zazwyczaj miana sekcji ludowych Zespołów Sportowych, które swą działalność prowadzą w cieniu wielkiego sportu wyczynowego. Działają tam jednak prawdziwi zapaleńcy, którzy po pracy nie szepczą czasu dla sportu.

Nie opodal Poznania, w Konarzewie, istnieje jednosekcyjny klub LZS Orkan. Piłkarze nożni z Konarzewa kilka lat byli na II-ligowej listawce pomiędzy A-klasą i okręgowką. K. Smółkowski, który prowadzi tamtejszych zawodników już od 10 lat, zdołał jednak spełnować zespół i na stałe od dwóch sezonów ułożyć go w klasie okręgowej. Teraz Orkan gra po jego myśli, a tak właściwie to na „rozказы“ prezesa klubu i jednocześnie dyrektora kombinatu PGR, — człowieka o historycznym nazwisku — Tadeusz Kościuszko. Zyczeniem prezesa zawsze staje się żądanie, jak chociażby w Czempiniu, gdzie przegrywał 0:2 z tamtejszym Heliosem, ale jak przyjechał prezes i zażądał zwycięstwa — wygrali 3:2. Nie samych zwycięstw życzy sobie prezes. Co roku przybywają do Konarzewa goście z bratniego klubu z NRD i zawsze „biorą cięgi“. Ostatnio w ramach gościnności T. Kościuszko poprosił swych piłkarzy o łagodniejsze potraktowanie zachodnich sąsiadów. I stało się — był remis.

Działalność LZS w Konarzewie może być wzorem dla sportowych działaczy wiejskich. Nic więc dziwnego, że prezes ZW LZS zwrócił się z prośbą do władz LZS Orkan w Konarzewie o gospodarzenie Wojewódzkiemu Zjazdowi Delegatów, który ma się odbyć na początku marca. Zjedzie tam około 200 przedstawicieli 440 ognisk. Konarzewo stanie się na kilka dni centrum sportu wiejskiego województwa poznańskiego.

(leg)

Postawili nie tylko na sport

Dokończenie ze str. 3

rych zawsze może polegać: Bożeny Basińskiej, Krystyny Bałewskiej, Anny Jurewicz-Jastrząb, Janiny Piskorz, Krystyny Sobiech, Marij Dąbrowicz i Łucji Wachowiak, związanych ze szkołą od ćwierćwiecza. Grażyny Trawińskiej, Wojciecha Wasikiewicza i Aleksandra Matuszewskiego. Na dobre i złe ze szkołą związały się pracownicy obsługi — Krystyna i Zenon Teresiakowie, Helena Dębina.

Dzisiaj „szkoła sportowa“ jak popularnie nazywają ją uczniowie, świętuje swoje ćwierćwiecze. Z tej okazji spotkają się dawni i obecni nauczyciele, zaproszono też najlepszych spośród 2 088 absolwentów. Przygotowano wystawy o historii szkoły i osiągnięciach sportowych. Te wystawy dokumentują, że 25-lecie było dla „szkoły sportowej“ okresem solidnej pracy

BARBARA GRZEGORZEWSKA



Piątek 24 II

PROGRAM I

- 6.00 — TTR — Uprawa roślin, sem. 4 — Mieszanki roślin motylkowych z trawami;
- 6.30 — TTR — Fizyka, sem. 4 — Kwanty energii;
- 8.10 — Geografia, kl. VI — VII — W Alpach;
- 9.00 — Wokół nas, kl. III — Wstrzymał słońce, ruszył ziemię;
- 9.30 — Film dla 2 zmiany „Bez początku i bez końca“ (1);
- 11.00 — Wiedza obywatelska, kl. VIII — Związki zawodowe;
- 11.55 — Krajobrazy Polski, kl. IV — Warszawa;
- 12.50 — Wokół nas, kl. I—II — Muzyka pana Chopina;
- 13.30 — TTR — Język polski, sem. 2 — Ballady i romanse;
- 14.00 — TTR — Biologia, sem. 2 — Płazińce i obleńce;
- 15.25 — NURT — Wychowanie przedszkolne i nauczanie początkowe; — klasy łączone;
- 16.00 — „Telekino“;
- 16.30 — DT — Wiadomości;
- 16.40 — Dla młodych widzów: Encyklopedia TDC — Kosmos;
- 17.05 — Dla przedszkolaków: „Piątek z Pankracym“;
- 17.30 — „Spojrzenie inaczej“ — radziecki film fabularny;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — „Na chłopski rozum“;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Monitor rządowy“;
- 20.30 — „Bez początku i bez końca“ (1) — film obyczajowy produkcji CSRS;
- 21.40 — Program publicystyczny — Sprawa dla reportera;
- 22.10 — DT — Komentarze;
- 22.40 — „Wieczysty wroć“ — dokument fabularny o Leopoldzie Buczkowskim;
- 23.40 — DT — 24 godziny.

PROGRAM II

- 17.00 — Wiadomości — telefon „dwojki“;
- 17.10 — „Szach — mat“;
- 17.30 — „Człowiek z komputerem“;
- 18.00 — Promocje ekranowe — Henryka Kluby;
- 18.30 — Teleskop;
- 19.00 — Przeboje „dwojki“;
- 19.10 — „Jak zostać dyrektorem?“ — teleturniej;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Za kierownicą“;
- 20.15 — „Piknik country“;
- 21.15 — Wydarzenia — telefon „dwojki“;
- 21.40 — Opowieści o miłości „Jedyny mężczyzna“ (2) radziecki film obyczajowy.

Sobota 25 II

PROGRAM I

- 6.00 — TTR — Język polski, sem. 2 — ballady i romanse;
- 6.30 — TTR — Biologia, sem. 2 — płazińce i obleńce;
- 7.00 — TTR — Język polski, sem. 4 — poezja Młodej Polski (2) — Jan Kaspro-wicz, Leopold Staff;
- 7.30 — Matematyka, sem. 4 — funkcja logarytmiczna;
- 8.00 — Poradnik rolniczy;
- 8.30 — „Tydzień na działce“;
- 9.00 — Dla młodych widzów: „Sobótka“ oraz film produkcji CSRS „Spadła z obłoków“ (4) — „Nikt nie ma takiej koleżanki“;
- 10.30 — Historia dramatu polskiego — Stanisław Wyspiański „Warszawianka“ reż. Andrzej Łapicki, wyst. Ewa Dalkowska, Gustaw Holoubek, Jan Świdorski, Zofia Rysiówna i in.;
- 11.25 — „Kamienie mówią po polsku“ (program poświę-

- cony sylwetce Piotra Wto-sta);
- 11.55 — „We wspólnym rytmie“ koncert rozrywkowy wyst. Alla Pugaczowa, Jiri Stedron Karel Hala, Ivetta Simonowa;
- 12.30 — „Jarosław Iwaszkiewicz“ — film dok.;
- 13.30 — „Teki folkloru polskiego“;
- 14.15 — Hobby — spotkanie z Franciszkiem Starowłey-skim;
- 14.45 — „Zdrowie“ — pr. wojsk.;
- 15.15 — DT — wiadomości;
- 15.30 — „Kino nieprofesjonalne“;
- 16.00 — „Czerwone i czarne“ (1) — film prod. ZSRR (5-cio odcinkowa adaptacja powieści Stendhala);
- 17.05 — „Wszędzie mam przyjaciół“ — rep. filmowy;
- 17.20 — Studio sport;
- 18.00 — Indianie Amazonii — film dok.;
- 18.30 — Telewizyjna lista przebojów — Notowanie — luty 84;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — Polska jakby mniej prowincjonalna — jak w młynie — rep. filmowy;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Człowiek zwany koniem“ — western prod. USA wyst. Richard Harris, Judith Anderson;
- 22.00 — „Na żywo“;
- 22.35 — Wiadomości sportowe;
- 22.45 — „Operetka, musical, piosenka“ — program rewiowy TV CSRS, wyst. m. in.: Helena Vondrackowa, Karel Gott, Hana Zagorova i inni;
- 23.35 — Kino nocne „Dwa oblicza zła“ horror prod. ang.;

PROGRAM II

- 8.40 — NURT — Organizacja życia uczniów — formy życia zbiorowego w szkole;
- 9.10 — NURT — Psychologiczne problemy zawodu nauczyciela — olimpijczycy — sukces uczniów czy nauczyciela;
- 9.40 — Wychowanie przedszkolne i nauczanie początkowe — klasy łączone;
- 10.10 — Premiera w „dwojce“ „Człowiek zwany koniem“ — western prod. USA;

SOBOTA W „DWOJCE“

- 12.00 — Czym żyje kraj?;
- 12.10 — „Film, film, film“ — filmy animowane prod. ZSRR;
- 12.30 — „Księżycowa rusalka“ czechosłowacki film dla dzieci;
- 13.15 — Zbliżenia — to i owo o filmie;
- 13.35 — „Wideoteka“;
- 13.55 — Gorąca linia — Ekspres reporterów telewizyjnych;
- 14.10 — „Wulkany świata“ — „Niragony“ — film dok. prod. franc.;
- 15.00 — Piraci — rzecz o kaskaderach;
- 15.25 — „Portrety filmowe“ — Juliusz Machulski i jego filmy;
- 15.55 — „Lekcja tańca“ — tan go;
- 16.20 — „Religia i kościoły w Polsce“ — „Czas ostateczny“ — katolicki kościół Mariawitów“;
- 17.00 — Waż powszechny czyli, wiersz na katek;
- 17.10 — „Otwarta księga“ — (7) — serial prod. ZSRR;
- 18.30 — Spotkania z kulturą;
- 19.00 — „Portrety filmowe“ — Piotr Fronczewski w swoich rolach;
- 19.30 — Dziennik (dla niesłyszących);
- 20.00 — Wieczór w teatrze z Andrzejem Żurowskim — S. Beckett — „Czekając na Godota“ — reż. Stanisław Hebanowski, Ryszard Majer;
- 22.20 — Kino dorosłych „Nana“ (2) serial prod. franc.;
- 23.15 — „Portrety filmowe“ — Dorothea Stalińska jakiej nie znamy;
- 23.45 — W karnawałowym rytmie;

Niedziela 26 II

PROGRAM I

- 6.00 — TTR — język polski, sem. 4 — poezja Młodej

- Polski (2) Jan Kaspro-wicz, Leopold Staff;
- 6.30 — TTR — Matematyka, sem. 4 — funkcja logarytmiczna;
- 7.00 — W naszej rodzinie — wszechznana rodziny wiejskiej;
- 7.55 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie“;
- 8.15 — „Tydzień“;
- 9.00 — Dla młodych widzów: „Teleranek“ oraz film prod. szwedzkiej „Pippi Langstrump“ (10);
- 10.20 — „Antena“;
- 10.45 — „Estrada folkloru“ wyst.: zespoły pieśni i tańca Ziemi Lubelskiej oraz „Piłsko“ z Żyweca;
- 11.00 — „Renoir czyli rozkosz malowania“ — franc. film dok.;
- 12.00 — Poranek symfoniczny — WOSPRIT z Katowic;
- 13.00 — „Kraj za miastem“;
- 13.30 — Telewizyjny koncert zyczeń;
- 14.15 — Telewizyjny teatr dla dzieci — Guya Urban — „Niebieski ptak“ — widowisko aktorsko — lalkowe;
- 15.15 — DT — Wiadomości;
- 15.25 — Losowanie Dużego Lotka;
- 15.40 — Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej;
- 16.15 — „Człowiek i przyroda“ — „Ptaki krakowate“ (1) — hiszp. film dok.;
- 16.45 — „Klub Sześciu Kontynentów“ — potomkowie pana Balcera;
- 17.30 — O żywieniu (2);
- 17.45 — „Powrót“ bułgarski dramat psychologiczny — obyczajowy;
- 19.00 — Wieczorynka;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Lata marzeń i złudzeń“ (1) — francuska saga rodzinna reż. Nina Com panaz wyst.: Francoise Fabian, Francis Huster;
- 21.30 — Sportowa niedziela;
- 22.00 — Przegląd międzynarodowy;
- 22.35 — Piosenki z kabaretu „Dobry nastrój“ wyst. Nadija Urbankowa, Hana Zagorova, Vlademar Matuska i inni;

PROGRAM II

- 8.00 — „Czas reformy“ — „Na co stać przedsiębiorstwa“;
- 9.00 — „Lata marzeń i złudzeń“ (1) — (wersja dla niesłyszących);
- 10.30 — „Krótkofalowy“ — pr. wojskowy;

NIEDZIELA W „DWOJCE“

- 11.00 — Czym żyje kraj?;
- 11.10 — Mistrzowskie interpretacje Garricka Ohlssona Ludwik van Beethoven — sonata a-Dur op. 2 nr. 2 oraz Fryderyk Chopin — walc es-Dur op. 34 nr. 1;
- 11.40 — „Aerobic“;
- 11.55 — Startuj z nami;
- 12.40 — „Bliżej natury“ — „Witamina C“;
- 12.55 — „Palace, których nie znacie“;
- 13.20 — Kalejdoskop filmowy „Kino-Oko“;
- 14.20 — Teatr w kadrze — Jerzy Leszczyński — film dok.;
- 14.50 — „Grabieżcy kultury“ — „Ujęci, poszukiwani, nieznani“;
- 15.20 — „Ojciec Murphy“ (3) — serial prod. USA;
- 16.10 — „Jutro poniedziałek“;
- 16.40 — „Liszt“ (4) — „Obieżyświat“ — film biogr. prod. węg.;
- 17.30 — „Sensacja XX wieku“ — Na krawędzi;
- 18.00 — „Mądrej głowie“ (3) — „Na rympal“ — kabaret językowy Wojciecha Manna i Krzysztofa Matery;
- 19.00 — „Muzycy detektywi“ — Janusz Ekiert i Jan Weber na tropie...“;
- 18.30 — Wywiady Ireny Dzie-dzic;
- 19.30 — Dziennik (dla niesłyszących);
- 20.00 — Studio sport;
- 21.00 — „Okolice literatury“ — „Pikantne życie Cole-ty“;
- 21.40 — „Z pamiętnika szalonej gospodyni“ — czosnek i agawa;
- 21.55 — Gorąca linia — ekspres reporterów — najładniejsza — reportaż filmowy;
- 22.20 — Wielkie filmy małego ekranu — „Droga przez mekę“ (4) — film prod. ZSRR;

na końcu języka

PRZEJŚĆ NAD CZYM DO PORZĄDKU

Czy poprawne jest sformułowanie: nie może przejść (...), uwadze fakt (...) w następującym kontekście: „Generalnemu atakowi poddaje się nie tylko dzisiejszy system socjalistyczny, lecz także sens przyjętych i utrwalonych faktów historycznych jak choćby uktadów po między aliantami podczas II wojny światowej. Nie może przejść przy tym uwadze fakt istnienia niewiedzy wśród młodzieży w dziedzinie historii, („Gazeta Poznańska“ 1983 nr 272, s. 3).

Zacytowaną wypowiedź można by streścić następująco: w chwili gdy przeciwnicy socjalizmu atakują sens przyjętych i utrwalonych faktów historycznych nie wolno nam ignorować tego, że nasza młodzież nie ma historii i może być podatna na działania wrogiej ideologii. Treść „ignorować pomijać co“ możemy wyrazić zwrotem: przejść (przechodzić) nad czym

do porządku (dziennego). Znaczeniowo bliskie mu jest sformułowanie połączenie składniowe ująć (umknąć) czyjejs uwagi lub ująć (umknąć) czyjejs uwadze. Widać, że to podobieństwo znaczeń tak silnie narzuca się wypowiedzianemu i kwestii, że bezwiednie skrzyżował obie konstrukcje, czego wynikiem jest: przejść uwadze. Innowacja ta zaciemnia sens wypowiedzi. W przytoczonym kontekście należało użyć zwrotu przejść nad czym do porządku.

W znaczeniu konstrukcji ująć uwadze aktualizuje się jedynie to, że coś zostało przez kogoś pominięte, niedostrzeżone przypadkowo, na tomasz w znaczeniu zwrotu przejść nad czym do porządku aktualizuje się to, że owo pominięcie iakiegos faktu przypadkowe nie jest, a wynika z zatażonego i przemyślanego działania.

Na koniec warto tu wspomnieć, że choć obie konstrukcje: ująć czyjejs uwagi i ująć czyjejs uwadze są poprawne, to jednak lepsza jest ta z dopełniaczem (ująć uwagi).

STANISŁAW BABA

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

PRZYCZYNEK DO HISTORII

Pragnę podziękować Redakcji za zamieszczenie w „Głosie” fragmentów mego listu w obronie dowódcy Westerplatte na cześć Sucharskiego („Głos” z 10.II). Jednocześnie pozwalam sobie na marginesie tego tematu przypomnieć pewien historyczny fakt z września 1939 roku, posiadający pewną analogię do Westerplatte, jeżeli chodzi o decyzje dowódców. Opierając się na dokumentalnym opracowaniu, przytoczam dosłowny fragment z książki pt. „Bitwy Polskiego Września” Apoloniusza Zawilskiego: „Jednakowoż z chwilą zakończenia operacji nad Bzurą pod znakiem zapytania stanęła sama idea obronnego trwania odosobnionej Warszawy. Zdaniem (dowódcy Armii Poznań) generała Kutrzeby rozkaz Naczelnego Wodza, „by bronić Warszawy nawet na przedmieściach”, stracił na aktualności (...) Uważał on (gen. Kutrzeba — dop. red.) że za miast trwać w biernej obronie i niszczyć ludność oraz miasto, a w końcu skapitulować, lepiej będzie zebrać siły, jakie się tylko da, uderzyć nimi w którymkolwiek kierunku, byle wyjść z Warszawy, wystrzelać całą amunicję, po czym skapitulować w polu, a nie w mieście. Te racje generała Kutrzeby, który w nowej organizacji dowodzenia zajmował stanowisko zastępcy dowódcy armii „Warszawa”, nie zostały uwzględnione przez generała Rommela. Zresztą niemożliwa była kapitulacja ze względu na wysokie napięcie uczuć patriotycznych i powszechną chęć walki”.

Należało postąpić tak, jak polecał gen. Kutrzeba i z całą załogą, z całym wojskiem wyjść na przedpolu Warszawy, a nie bronić się w milionowym mieście, pełnym ludności. Pod gruzami domów, bombardowanych przez lotnictwo i artylerię niemiecką, zginęło tysiące osób cywilnych, całe rodziny, dzieci, kobiety, starcy. Warszawa uległa ogromnemu zniszczeniu. Bombardowano szpitale, ginęli chorzy. Postawa gen. Kutrzeby była godna najwyższego uznania. Był to wspaniały dowódca i głęboko szlachetny człowiek, który posiadał zmysł prawdziwej oceny sytuacji. (352)

AUGUST WYSOCKI
Poznań

NAJWIĘKSZA POWÓDZ

Nawiązując do zdjęć, publikowanych w „Głosie” pt. „Poznań dawniej i dzisiaj”, w tym ul. Weneckiej w czasie powodzi w 1888 r. oraz ul. Chwałiszewo i kościoła oo. Bernardynów w Poznaniu z tego samego okresu, pozwalam sobie poinformować Szanowaną Redakcję, że była to chyba największa powódź w tym wieku powódź w dorzeczu Warty. Np. na domu, położonym blisko Warty w Miedzochodzie, były — oznakowane datami farbą olejną najwyższe stany powodziowe w poszczególnych latach. Najwyższa jest kreska z datą 31.3.1858. W 1889 był stan wylewa o 3—4 cm niższy, później na największą powódź po 1888 r. była w 1924 r., ale już stan wody był około 50 cm niższy. (394)

BERNARD FALKOWSKI
Miechów

BRAWO, PABIANICE

Zakupiłam w Poznaniu oświetleniowy komplet chobokowy (miniaturowy w cenie 745 zł), wyprodukowany przez Pabianicką Fabrykę Żarówek „Polam-Pabianice”. W czasie użytkowania kompletu przepała się kilka żarówek, które w sprzedaży brak. Zwróciłam się więc do wspomnia-

nej fabryki z prośbą o nadesłanie mi za zaliczeniem pocztowym kilku żarówek do wspomnianego kompletu. Wkrótce otrzymałam odpowiedź, że fabryka wysyła mi komplet żarówek, celem wymiany, wraz z zapasowymi oraz dwie dodatkowe oprawki, która to przesyłka nadeszła do mnie już dwa dni później i to bez ządania opłaty. Gdy wspominałam znajomym o rzadko spotykanym przypadku takiego stosunku fabryki do użytkownika wyprodukowanego sprzętu, nikt nie chciał uwierzyć, że obecnie, w kryzysie, mogło to się zdarzyć, jak również, że załatwienie mej prośby nastąpiło w tak krótkim czasie. Proszę Szanowaną Redakcję o wykorzystanie opisanego przeze mnie faktu, godnego naśladowania przez innych wytwórców. (188)

mgr SABINA ZDROJEWSKA
Poznań

MOŻE WRESZCIE?

Nareszcie! Nareszcie! — tylko tak mogę odnieść się do tego, co usłyszałem w piątek (17 II) wieczorem w telewizji z ust ministra od spraw międzynarodowych i gospodarki komunalnej. A mianowicie, że trzeba skończyć z pobłażaniem i bezradnością wobec takich dozorców domowych, którzy nie wywiązują się ze swych obowiązków. A często kpią sobie w żywe oczy i nie tylko zajmują „służbowe” mieszkania, ale w dodatku zrobili sobie z nich meliny, w których gromadzą się pijacy i w ogóle osobnicy z marginesu. Sam będąc administratorem własnego domu, z którego nic poza kłopotami nie mam, jestem w podobnej sytuacji: do zorca zajmuje mieszkanie, a ja ciągle wysłuchuję skarg na nieporządek na terenie posesji i na brewerie, urządzone w tej „służbowce”. Chętnie bym się go pozbył, ale z mieszkania go nie wypuszczę, bo skąd wezmę zastępcę, do którego zresztą by się i tak dobrowolnie nie przeprowadził, bo mu w obecnym wygodnie. Może się po tym przemówieniu ministra do wojewodów wreszcie coś zmieni i będzie można „podziękować” dozorcom, którzy tylko dla zdobycia mieszkania podpisali umowę o pracę, a wykonywać jej ani myśla. Proszę mój list, jeśli byłby drukowany, podpisać „Kowalski” i nie podawać miejscowości, bo mi jeszcze życie mile. (440)

KOWALSKI
Kaliszkie

ZA WYSOKO?

Czy nie należałoby zaprzestać instalowania w Poznaniu tak wysokich słupów oświetleniowych do lamp ulicznych, które wskutek jego znajdują się na wysokości III piętra? Przecież tak wysoko zawieszona lampa, chociaż ma zarówno czytelne żarówki, nie daje efektu świetlnego (...). Nie dość, że na wielu ulicach w ogóle nie palą się lampy, to pozostałe, umieszczone na takiej wysokości, dają mało światła. Czyż jest to powodowane? Czy to nie marnotrawstwo żelaza, cementu, przez wodę, kabli i robocizny? A na przykład lampy, zainstalowane na Moście Dworcowym odpowiednio nisko, dają dużo światła oraz estetycznie wyglądają na tle otoczenia. (65)

BOGDAN SZYMAŃSKI
Poznań

STAD U „PRYWACIARZY”?

Sprawa „oddzierania ze skóry” ludzi pracy przez prywatnych agentów była już na łamach prasy poruszana niejednokrotnie. Można tu wymienić w nieskończoność artykuły pierwszej potrzeby,

jak bielizną dziecięcą i dla osób dorosłych, pończochy, skarpety itd., których w sklepach państwowych nie ma, a w prywatnych sklepikarzy są — skąd? Tym razem chodzi tu o papierosy „Milde Sorte”, które w PeKaO sprzedawano po 15 centów za paczkę. Cóż z tego, jeśli już się ich tam nie uświadczy i nie ma ich podobno nawet w magazynach, ale w kioskach prywatnych agentów są w cenie 200 zł za paczkę. Jak można dopuścić do takiego rozboju, aby sobie agenci ustalali ceny z tak ogromnym zyskiem? Przy takich niewypracowanych dochodach można rzeczywiście wykupić wszystko i znów sprzedawać po niewiarygodnych cenach. (163)

JANINA F.
Poznań

ALEJKI CZY ULICE?

Pomimo wielokrotnego zajmowania się tą sprawą przez Waszą Redakcję, na Osiedlu Kraju Rad w Poznaniu pomiędzy blokami 22 a 23 kierowcy urządzili nie tylko parking na alejkach osiedlowych (dewastacja zieleni jest na porządku dziennym), ale wprowadzili normalny ruch, niczym na ulicach, nie zważając na znaki drogowe i przechodzących ludzi. Dzieci, przebywające przed blokiem, nie są bezpieczne. Oby nie doszło — w wyniku nieprzebieżania i nieogrzekowania obowiązujących przepisów — do tragedii. (377)

WŁADYSŁAW LUCZAK
Poznań

BEZ NOWYCH TABLIC

Odpowiadając na list czytelnika, zatytułowany „Wygodni” („Głos” z 13 I) dyrekcja MPK uprzejmie wyjaśnia, że (...) proponowany nowy system oznaczania tramwajów był analizowany przez Komisję Gospodarki Komunalnej i Komunikacji i Łączności i został pozytywnie sfinalizowany (...). Aktualnie proponowany system został jednak zawieszony. Odnosnie sprawy tablic czolowych w nowym tablorze, uprzejmie wyjaśniamy, iż wagony te posiadają tak skonstruowane okienko, iż należy w nich umieszczać tablice z dwiema końcówkami, a strzałki, które wskazują właściwy kierunek przekłada na końcówce motornicy. Na konieczność każdorazowego przekładania tych strzałek na końcówkach ponownie wskazaliśmy motorniczemu, którzy obsługują te wagony. (8)

inż. JERZY FIGLEWSKI
zastępca dyrektora

KOMPLEKSOWO

Nawiązując do listu („Głos” z 16. XII) pt. „Dopiero gdy się wskaże”, sekretariat Komisji Porządku Czystości i Estetyki przy Prezydencie Miasta Poznania uprzejmie informuje, że wizja lokalna ciągu ul. Zamenhofa na odcinku od ronda Rataje do ronda ul. Hetmańskiej w dniu 16.11.1983 r. była fragmentem kompleksowych działań, zapoczątkowanych już 18.5.1983 r. Skierowane one były na uporządkowanie, zagospodarowanie i konserwację elementów drogowych, skarp i pasów ziemi, położonych między torowiskami tramwajowymi, a jezdnią, zaniedbanych terenów, skarp i chodników, położonych wzdłuż osi ulicy. Wieleś z zarządów i użytkowników tak fragmentów ulicznych, jak i terenów do ulicy przyległych, wymagała omówienia zadań, uzgodnień i wymiany poglądów, wyjaśnień oraz przedstawienia swoich stanowisk bezpośrednio w terenie przez przedstawicieli zainteresowanych jednostek organizacyjnych. Stąd ta liczba uczestników wizji. Podniesiony przez czytelnika zarzut, że „dopiero wtedy, gdy obywatel wskazuje gdzie jest nieporządek, zaczyna się coś dziać” jest chybiony, albowiem zgłoszona przez niego interwencja została włączona do wizji i stanowi jedynie cząstkę kompleksowych działań. (3469)

MIECZYSLAW TRAFANKOWSKI
sekretarz komisji

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

Praca

Potrzebna pomoc domowa 2 razy w tygodniu. Tel. 33-22-72. 32975g

Chałupnictwo przymię. Oferty 33028g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Przyjmę do lekkiej pracy w ogrodnictwie szklarniowym młodą kobietę. Praca stała. Tel. 130-560 godz. 7-9. 33117g

Zakład Złotniczy w okolicy Poznania przymię ucznia. Oferty 33148g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Ogrodnictwo przymię młodego po szkole, okolicy Suchego Lasu, warunki bardzo dobre. Oferty 33225g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Ucznia w zawodzie murarskim Jeżyce. Podziemny 42 godz. 16-19. 33280g

Mechanik samochodowy poszukuje pracy. Oferty 33241g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zatrudnię fryzjerkę. Wy nagrodzenie bardzo dobre. Poznań, Grotkowska 2. 33351g

Przyjmę pracę na drutach w domu, między godz. 11-13. Irena Rudnicka, Osiedle Zwycięstwa 17 m 27. 33362g

Kobiety i mężczyźni zatrudni ogrodnictwo, ul. Staroleśka 165. 33381g

Przyjmę pracę chałupniczą, posiadam prasę, silnik nacisku 3 tony, tel. 723-81 po 17. 33593g

Małżeństwo przymię do zostawienia lub pełnienia c.o., warunek mieszkanie. Oferty 33584g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Posiadam pomieszczenie do produkcji rzemieślniczej — oczekuję propozycji. Oferty 33617g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Emerytów i rencistów przymię Zakład Malarstwa. Tel. 329-628. 33658g

Paal z długą praktyką w handlu, uczciwa podejmię pracę lub współpracę na warunkach umowy w se' orze prywatnym, branta obojętna. Oferty 33714g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Nauka

Korepetycje u ucznia matematyka, fizyka oraz przygotowanie ośmioklasistów do egzaminów. Tel. 33-10-19. 32774g

Korepetycje matematyka. Tel. 32-56-15. 32833g

Kto wyczy dziesięć zlotki zawodu złotnika. Oferty 32995g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Korepetycje z matematyki. Tel. 604-08. 33414g

Korepetycje z matematyki. Tel. 33-25-73. 33735g

Kupno

Kosiarkę do trawy kupię. Tel. 508-42, godz. 9-18. 32510g

Pilnie kupię wszystkie książki autora E. M. Dells. Oferty 32604g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię ładny materiał sukienkowy. Oferty 32676g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię siporeks i inne materiały budowlane. Oferty 32891g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię prasę mimosrodowa 80-100 ton. Oferty 32740g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię piłę ramową do metalu, młynek do tworzyw sztucznych. Tel. 12-06-03 wew. 87. 32741g

Kupię kaloryfery żelazne. Os. Czechá 16 m 6. 32899g

Kupię tokarnię do metalu. Oferty 32951g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię silnik wibracyjny Poznań, Grotkowska 5 m 1. 32997g

Kupię pralkę wirnikową. Oferty 33287g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię maszyny stolarskie, szlifierkę taśmową, prasę ręczną lub zlece wykonanie. Kapata, Wilkonice 24b, 62-831 Skożarszewice, woj. leszczyńskie. 33478g

Kupię garaż, tel. 33-28-32 rano i po godz. 19. 33587g

Zegar stojący Beckera kupię. Oferty 33478g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Polipropylen czarny odpadowy, tel. 78-08-78. 32720g

Lecithin Nerven Tonikum

455K1

● wzmocnia organizm ludzki w starostwie
● przeciwdziała fizycznemu i psychicznemu zmęczeniu
● poprawia zdolność koncentracji
● przyczynia się do zmniejszenia ryzyka wystąpienia miażdżycy naczyń

455K1

Kupię urządzenia — wulkanizacja, bielnikowanie, wyoblarke. Oferty 33504g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Wannę kąpielową kupię. Drask, Komorniki, ul. Zabikowska 56. 33723g

Kupię wannę kąpielową 1,80-2 m, nowa wgl. w dobrym stanie. Oferty z ceną 33347g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedaz

Nowe narty Alu 3120 175 z wiązaniami lub bez, tel. 514-58. 32793g

Sprzedam ciągnik C-328 lub zamienie na C-355 lub C-401. Otusz 8 gminna Buk. 30823g

Do Wartburga 312 1000 wał z korbowodami — komplet, alternator sprzedam. Buszkiewicz, Małeczko 5 m 20. 30844g

Opony 165XR13 sztuk 2, suknię ślubną. Tel. 560-79. 30386g

Sprzedam ciągnik Ursus C-355 i snopowiazakę. Kiełpiny 5 k. Wołczyńska. 30872g

Lodówkę nową T-134 gwarancją lub zamienie na zamrażarkę „Pingwin”. Oferty z ceną 30452g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Dywan zagraniczny 2X3. Tel. 604-94. 30607g

Sprzedam nową kurtkę z lisa. Tel. 642-34. 30604g

Sprzedam mlocarnię Stalowa Wola, stan dobry, Kubiak Czesław, Trzeck, 64-005 Kleszczewo. 30382g

Sprzedam bilardy elektryczne. Oferty 30652g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam używaną kuchenkę gazową oraz gazowo-węglową. Oferty 30117g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Ogródek działkowy, alta na murwaną, prad, wo da — odstąpię. Oferty 30360g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Automat do lodów włoskich jednosnakowy sprzedam. Tel. 742-27 z wyjątkiem niedziel i poniedziałków. 30378g

Sprzedam ciągnik C-360, Skiba, Wyganów, poczta Kobylin. 30852g

Zegarek męski „Lanco” Swiss. Oferty z ceną 30412g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię barak budowlany, barakowóz. Wierzbowa 2 m 3. 30846g

Łącznika 884, licznik 3 f. Oferty 30749g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Oweczarki niemieckie szczeniata sprzedam. Kiełpiny, Poznańska 39. 32511g

Lampę kwarcową sprzedam. Tel. 508-42, godz. 9-13. 32512g

Sprzedam konstrukcję tuNELU foliowego, tel. 329-625, Poznań. 32553g

„CEPELIA”

Regionalne Biuro Sprzedaży w Poznaniu ul. Sowińskiego 33

pilnie poszukuje na okres 1 roku

POMIESZCZEŃ MAGAZYNOWYCH

o powierzchni ponad 200 m².

631-K1

Kompletną dokumentację na wykonanie maszyny do cięcia parkietowej mozaiki sprzedam. Poznań, Jawornicka 7c m 31. 32513g

Sprzedam przyczepkę do samochodu osobowego, Kozłogowy, Poznańska 15D m 10. 32519g

Sprzedam 2 rude lisy. Tel. 32-10-39. 32534g

5 okien szwedzkich 133X135 w świetle, Gajewski, Winklera 23, po 16. 32538g

Sprzedam obsypnik ciągnikowy 6-rodowy. Turostowo 2, poczta Kiszczkowo, woj. poznańskie. 32543g

Sprzedam nowy bojler elektryczny 140 l. Prądzińskiego 10 m 7 po 15. 32561g

Magnetofon kasetowy Technics. Ul. Gostyńska 63, po godz. 18. 32564g

Odsprzedam ryanny dachowe średnica 120-150 rury spadowe średnica 100-120 z blachy cynkowej lub ocynkowanej. Tel. 791-925 Zakład Blacharski, Przeźmierowo, Krańcowa 25. 32597g

Piec co. 1,5 m. Oborniki 10/11. 32617g

Sprzedam wytwornicę acetylenową ENHA 1. Oferty 32622g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam Zetor K35 lub na części. Tarnowo Podgórze, ul. 23 Października 31a. 32693g

Części do Warszawy. Hetmańska 104 m 25. 32816g

Pelise gabardynowa na nutriach epilowanych oraz leżankę sprzedam. Oferty 32838g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam narty austriackie „Compact”, rakietki do tenisa stołowego „Gold Cup” i pralkę automatyczną. Wiadomość Piła, tel. 240-38. 32837g

Sprzedam snopowiazakę ciągnikową. Henryk Kozłowski, Mechnacz 19 poczta Kwiecz. 32895g

Sprzedam klacz, owce, bryczki, szory. Poznań, Findera 153A. 32878g

Futro czarne łapki karakułowe, rozmiar 58 sprzedam. Słoneczna 24 m 1. 32728g

Tanie sprzedam szafę trzydrzwiową, spacerówkę dla bliźniaków, łóżko. Arciszewskiego 15. 32874g

Sprzedam sprawną komбайn Vistula. Może być na części oraz ciągnik C-4011 a także silnik Star-Diesel. Szamotyły, Słoneczna 13. 32887g

Pracownia bielizniarska poszukuje odbiorców kószul męskich. Tel. 777-288 36172g

Sprzedam banjo „Musima” Poznań, Kosinśkie go 2 m 6. 34702g

Teodolit polski sprzedam. Poznań, Osiedle Plewiska Łąkowa 31a. 35727g

Skórki garbowane nutri sprzedam, 64-600 Oborniki, Armii Poznań 58. 177p

Sprzedam części BMW 2500. Oferty 30796g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Konstrukcje 6X30 ocynk sprzedam. Oferty 32966g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Nieruchomości

Sprzedam 0,5 bliźniaka stan surowy. Poznań — Górczyn, tel. Pogorzela 175.

Atrakcyjny pawilon gas tronomiczno — handlowy (lody woskie, gofry itp.) z możliwością wykorzystania w innej branży, (2 pomieszczenia produkcyjne, magazyn, pomieszczenie socjalne, WC, wod.-kan., siła) z kompletnym wyposażeniem produkcyjnym w miejscowości letniskowej 9 km od Leszna pilnie sprzedam. Cyryla Wolna 63-800 Gostyń, Robotnicza 7, tel. 208-27 (wieczorem). 212p

Zguby

Zgubiono prawo jazdy kat. „T” wydane przez Wydział Komunikacji w Lukowie na nazwisko Jan Mikołajewski. 229p

Różne

Posiadam duży samochód osobowy z przyczepą ciągnikową, Henryk Kozłowski, Mechnacz 19 poczta Kwiecz. 32895g

Nasiona rodzynek, bazyli, czabru, melisy wytyłam za zaliczeniem do czotowym. Porcja 50 zł. Leszek Teletyński 59-300 Lubin, ul. Małomska 64/2. 113p

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 lutego 1984 roku, namaszczone Olejami św. zasnęła w Bogu, pozostawiając na zawsze ból, lzy i tęsknotę naszą kochaną i nigdy niezapomnianą mamusią, babunią i ciotką

ś. † p.

MARIANNA MIKOŁAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 lutego o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w poniedziałek 27 lutego o godz. 7.15 w kościele parafialnym pod wezwaniem Najsw. Serca Jezusa.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Prusa 18 m 7.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby. 36182g

† Dnia 21 lutego 1984r. zmarła nasza ukochana siostra i ciocia

IRENA KORALEWSKA

były sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Poznaniu, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Obornikach.

W smutku pogrążona

RODZINA

36257g

Z głębokim żalem i nieograniczoną rozpaczą zawiadamiamy, że dnia 16 lutego 1984 roku zakończył niespodziewanie swe pracowite życie mój najdroższy mąż, kochany tatuś, szwagier, kuzyn i wujek

ś. † p.

ALEKSANDER SZYMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 27 lutego br. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodziną

Proszę o nieskładanie kondolencji. 36141g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 lutego 1984 roku zmarł w wieku 76 lat nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

MIECZYSLAW POSADZY

lekarz medycyny

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 lutego br. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

W żalu pogrążona

RODZINA

Poznań, Rynek Łazarski 18 m 8. 36284g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarła nagle, w 87 roku życia, śp.

JOANNA WAWRZYŃIAK

Pogrzeb odbędzie się o godz. 15.30 w piątek 24 bm. na cmentarzu w Starołęce. Msza, św. o godz. 15.

Strapiona

RODZINA

36500g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 22 lutego 1984 roku odeszła od nas nagle, w wieku 51 lat moja najukochańsza żona, nasza kochana matka, teściowa i babcia, śp.

TERESA SUDOLSKA

z domu Sójka
lekarz medycyny

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25. 2. o godz. 13 na cmentarzu w Krotoszynie.

Pogrzeb w smutku

mąż z rodziną

36421g

LEONA ZIELKE

odprawiona zostanie za spójny duszy msza św. dnia 26 lutego o godz. 10 w kościele bł. Bogumila przy ul. Bluszczowej.

Żona, syn, synowa, wnuk

34984g

Wielbnemu Księdzu, Krewnym, Przyjaciół, Lokatorom i Znajomym, Polskemu Związki Motorowemu w Poznaniu, dyrektorowi K. Kalickiemu, delegacjom Polskich Związków Motorowych spoza Poznania delegacji Społecznych Inspektorów Ruchu Drogowego, delegacji Zespołu Szkół Zawodowych FSR w Poznaniu za okazane współczucie, pomoc w tych trudnych chwilach, udział w pogrzebie, złożone wieńce i kwiaty na grobie naszego najdroższego Zmarłego śp.

FRANCISZKA MIKOŁAJCZAKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona z rodziną

35950g

† Dnia 20 lutego 1984 r. odszedł od nas nieodżałowany kolega, śp.

WALDEMAR KARBOWIAK

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego

składają

przyjaciele
36258g

W dniu 18 lutego 1984 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 78 nasz kochany Ojciec, brat, szwagier, teść, wujek, dziadek i pradziadek

ś. † p.

MICHAŁ SIWCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 lutego br. o godz. 13.30 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań-Osiedle Bolesława Chrobrego 18 m 84.
36319g

Pogrzeb w głębokim bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 22 lutego 1984 r. zakończył swe życie pełne trosk i poświęcenia dla żony, dzieci i wnuków, nasz kochany i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

LEON GADZIŃSKI

przeżył lat 69

Msza św. odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 11 w kościele parafialnym św. Marcina w Swarzędzu.

Po mszy pogrzeb na cmentarzu komunalnym w Swarzędzu.

W żalu pogrążeni

NAJBLIŻSI

36243g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 lutego 1984 roku zmarła nasza ukochana mama, teściowa i babcia, śp.

PELAGIA SURMA

z domu Magdziarek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 lutego br. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym w Kiekrzu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Kiekrz ul. Szeroka 21. 36556g

Dnia 22 lutego 1984 roku zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana ciocia, przeżywszy 92 lata

ś. † p.

LUDWIKA KLATKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Tarnowie Podgórnym.

W smutku pogrążona

RODZINA

36434g

Dnia 20 lutego 1984 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa siostra, ciocia, kuzynka

ś. † p.

ZOFIA SZMAŃDA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 27 bm. o godz. 12.25 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. odprawiana zostanie 28 bm o godz. 7.45 w kościele Zbawiciela przy ul. Fredry.

W smutku pogrążona

siostry i rodzina

ul. Mielżyńskiego 18 m 8.
Anglia, Bydgoszcz, Kraków. 36012g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie i mszach św. śp.

ZYGMUNTA DROSIKA

jak również za złożone na grobie męża wieńce i kwiaty

SERDECZNE „BOG ZAPLAC”

składają

żona

36075g

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy okazali nam życzliwość i pomogli w tak ciężkich dla nas chwilach oraz uczestniczyli w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku przedwcześnie zmarłego syna, brata, szwagra i wujka

ZBIGNIEWA KRAJKI

składają

rodzice i siostry z rodzinami

Grabianowo 13 Krobia. 35844g

Dr med. Mirosław LISOWSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

Matki

składają

pracownicy Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej w Poznaniu

36504g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21. 2. 1984 r. zasnęła w Bogu, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i ciocia, przeżywszy 76 lat

ś. † p.

STANISŁAWA ŚWIĄDEK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 27. 2. 1984 r. o godz. 13 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Jeżycka 12 m 4.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lutego 1984 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, babunia, prababunia i siostra

ś. † p.

STANISŁAWA PADALAK

z domu Gaska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 27 lutego o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona 27. II. o godz. 8.30 w kościele Pierwszych Polskich Męczenników w Chartowie, ul. Jedności Słowiańskiej.

W bólu pogrążona

RODZINA

Poznań, Os. Lecha 15 m 47. 36306g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 lutego 1984 roku zmarł nagle w wieku 59 lat nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

HENRYK SZUKAŁA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek 24 bm. o godz. 11 w kościele św. Krzyża w Buku, pogrzeb po mszy żałobnej na cmentarzu św. Rocha.

W smutku pogrążona

RODZINA

36290g

Pogrzeb w głębokim bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 19. 2. 1984 r. po krótkiej chorobie odszedł od nas niespodziewanie, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, tatuś, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 73

ś. † p.

ANTONI BUDZISZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 27 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Autobus odjedzie z pl. Wiosny Ludów o godz. 10.

Poznań, ul. Wrocławska. 680-U3

Dnia 22 lutego 1984 roku odeszła z naszego grona sumienna, wzorowa, pełna troski o dobro dziecka pracownica

STANISŁAWA GRABARCZYK

Pogodnym, życzliwym i szlachetnym postępowaniem zaskarbiła sobie pamięć nas wszystkich.

Zegnamy Ją z głębokim żalem.

Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerzego współczucia składają

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne Pracownicy, rodzice i dzieci Przedszkola nr 150 w Poznaniu.

36270g

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 lutego 1984 roku po ciężkiej i cierpliwie znoszonej chorobie zakończyła swoje życie, namaszczone Olejami św. nasza ukochana, pełna dobroci żona, najtrokliwsza matka i teściowa, przeżywszy lat 73

ś. † p.

JADWIGA KIERCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 27 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w tym samym dniu o godz. 7.30 w kościele parafialnym oo. Pallotyńców.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż i córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Grochowska 80 m 5. 36255g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 lutego 1984 roku zmarł w wieku 84 lat mój ukochany ojciec, dziadek i pradziadek

ś. † p.

JÓZEF ANDRASZYK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 27 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 9.15.

Poznań, Zbąszyńska. 686-U3

Praca

Pomoc domowa przyjmuje zaraz tel. 427-05 ul. Szafarowa 9 (Botanik). 35898g

Kupno

Fliski kąpielnicowe (niebieskie) kupię telefon 33-09-40 po 17.

Sprzedaż

Sprzedam blamy Karaku lowe tel. 233-523. 36301g

Sprzedam dywan 2,5x3,5 tel. 423-33. 34357g

Sprzedam 3 opony 8,25x20 pompe wtryskową do Mercedesa. Poznań, Majakowskiego 316. 33090g

Przyczepę ciągnikową sprzedam. Miłosław, pl. Wiosny Ludów 6. 32919g

Sprzedam silnik 600 ccm wraz ze skrzynią biegów Fiat 126p, przebieg 70.000 km. Oferty 32933g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Polaroid SX-70 Alpha nowy za bony PeKaO okazynie sprzedam. Leszno Prochownia 18 m 14. 32940g

Sprzedam kombajn Vistula, dmuchawę do zboża, wóz konny oraz 80 mb plotu z płyt cementowych. Oferty 32941g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam kompletny tu nel. Oferty 32980g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam cebule frezji „Aurora”. Głębowa 38. 33000g

Sprzedam nowy automat Oferty z ceną 33005g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam dwuteownik 10-180 m. Krajkowo 26. 33021g

Sprzedam piec c.o. 2,5 m. Tarnowo Podgórze, Poznańska 88A. 33038g

Sprzedam motorynkę. Opalenicka 59. 32983g

Sprzedam ogródek działkowy z altaną, Minikowo. Tel. 20-47-02 po godz. 17. 33043g

Samochody

Sprzedam Stara 29 i ko nie. Horodecki Jan Głównik 76, gm. Deszczno woj. gorzowski. 176p

Sprzedam Stara 38W ropniak, Jan Seredyński 73-312 Starogard Zob. 327p

Sprzedam silnik + skrzynia nowe do Trabanta. Konieczny, Bielejewo 5, 64-560 Ostroróg. 321p

Zamienię parcelę 890 m² w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego - Smochowice za wpłatę w bonach PeKaO na Polonera. Oferty 25-B Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam Ford Taunus 2L 1980 r. w idealnym stanie tel. 20-25-66 po godz. 15. 36501g

Kupię nowego Flata - Combi oraz samochód ciężarowy „Star-200” lub Jelcz tel. 22-12-61 lub oferty 36312g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię Żukę do remontu lub po wypadku. Oferty 36506g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Lokale

Pracujący pan poszukuje samodzielnego pokoju, najlepiej Grunwald. Oferty z ceną 36474g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Różne

Szlifiernia cylindrów samochodowych i wałów korbowych. Regeneracja wałów - Syrena, Wartburg, krótkie terminy. Dębica św. Trójcy. 21365g

Zakład malarski przyjmie zlecenia tel. 603-61. 23526g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 lutego 1984 r. zmarł nasz były ceniony i zasłużony pracownik

mgr Aleksander MICHAŁOWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Zasłużonego Działacza FJN oraz wieloma innymi.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia

składają

Dyrekcja, POP oraz współpracownicy Międzynarodowych Targów Poznańskich

711-K3

Dnia 21 lutego 1984 roku zasnął w Panu śp.

ks. Jakub Stanisław GAWRYCH

w wieku 76 lat

w tym 51 lat kapłaństwa, radca duchowny, od 1945 r. proboszcz parafii Żoń.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobotę 25 lutego br. o godz. 11 w Żoniu.

O czym zawiadamia prosząc o modlitwę

ks. Zenon Willa
działek dekanatu wargowskiego

36283g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 lutego 1984 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie mój najdroższy mąż, ojciec, brat, dziadek i wujek

ś. † p.

mgr ROMAN LEWANDOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 25 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Jugosłowiańska 54 E/24. 685-U3

W dniu 21 lutego 1984 roku zmarł nagle opatrzony Sakramentami św. w 75 roku życia

ś. † p.

ADAM GARCZAREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Pobiedziskach.

Kaliskie

W spółdzielni wszystko gra a młodzież tańczy w zespole

Z daleka rzucają się w oczy przestronne zabudowania. Obok nowoczesnych obór i chlewni — piętrowe wille. W gminie Rozdrażewia (Kaliskie) rolnicy gospodarują z dziada pradziada, wynikami nie ustępując duńskim czy holenderskim osiągnięciom.

Rzadko można już spotkać konie, niepodzielnie królują dzisiaj traktory. Niektórzy mają ich kilka, a w garażach i na podwórzach znajduje się wiele innych maszyn. Wszystkich jednak — często drogich i specjalistycznych — mieć u siebie na podwórzu nie sposób.

parki i ciągniki rozładują transporty wapna nawozowego bądź wspomagają rejon dróg publicznych. Z myślą o właścicielach traktorów i samochodów SKR udostępnił stację benzynową; okoliczni mieszkańcy bardzo ją sobie chwala, gdyż skończyły się kilkunastokilometrowe dojazdy do najbliższej placówki CPN.

Każdego dnia ruch w rozdrażewskiej SKR jest duży. Nic więc dziwnego, iż w ubiegłym roku osiągnęła ona ponad 8 milionów złotych zysku. Część przeznaczony się na zakupy maszyn oraz inwestycje, trzeba bowiem rozbudować pomieszczenia warsztatów. Sporo łoży się na działalność kulturalno-oświatową.

Pilskie

Skromna sakiewka na remonty dróg

Sytuacja ekonomiczna kraju drastycznie ograniczyła budownictwo drogowe. Snodki utrzymywane na ten cel przeznaczone są przede wszystkim na remonty, modernizację oraz bieżące utrzymanie dróg publicznych.

Województwo pilskie dysponuje w tym roku tylko 326 milionami złotych. Wystarczy to na modernizowanie jedynie 35 km tras państwowych. Z posiadanych środków kontynuowana będzie modernizacja następujących odcinków dróg o ważnym krajowym znaczeniu tranzytowym: nr 155 na odcinku Chodzież—Ujście, nr 285 na odcinku Wałcz—Machyliny i nr 31 Podgaje—Okonek.

Konińskie

Ochotnicy obecni wszędzie gdzie lekceważy się przepisy

W listopadzie 1983 roku decyzją wojewody konińskiego powołano Rejonowe Społeczne Komitety Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Jeden z nich istnieje w Słupcy, a obejmuje teren działania Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych. Skupia ponad 200 członków ORMO.

Zadaniem generalnym na rok bieżący jest uaktywnienie miejsko-gminnych i gminnych sztabów ORMO oraz poszczególnych jednostek. Na co dzień natomiast członkowie ORMO biorą udział w zabezpieczaniu obiektów publicznych, współdziałają w ujawnianiu nielegalnych punktów sprzedaży alkoholu i jego produkcji.

Przejawem sprawowania funkcji wychowawczych jest opieka nad czternastoma nieletnimi, którzy weszli w kolizję z prawem. Wśród ormowców są też społeczni inspektorzy ruchu, którzy między innymi przeprowadzają egzaminy na karty rowerowe.

Leszczyńskie

Maszyny rolnicze pokusą dla „olimpijczyków”

Mimo rozwijającej się działalności Związku Młodzieży Wiejskiej, wciąż jeszcze w środowisku wiejskim wielu zwolenników ma Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W Leszczyńskim organizacja ta wciąga młodych do różnych przedsięwzięć poprzez tematyczne konkursy.

Uczestników posiedzenia za poznania także z istotnymi fragmentami nowej ordynacji wyborczej oraz omówiono zasady udziału młodzieży wiejskiej w wyborach do terenowych organów stopnia podstawowego.

Ponad dwa tysiące młodzieży uczestniczyło w tradycyjnej Olimpiadzie Wiedzy Rolniczej. Obok młodzieży szkół rolniczych testom poddają się także indywidualni rolnicy, dla których pokusą są atrakcyjne nagrody w postaci maszyn rolniczych.

Kilka stacji wykonuje badania techniczne pojazdów

Jak nas poinformowano w Wydziale Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie badania techniczne pojazdów można wykonywać w każdej upoważnionej stacji na terenie kraju, a nie tylko — jak dotychczas — w stacji związanej z miejscem zamieszkania właściciela pojazdu.

Państwowe Ośrodki Maszynowe w Kościanie, Górze i Tylewicach, Spółdzielnie Kółek Rolniczych w Nowej Wsi i Pogorzeli, gminne spółdzielnie „SCh” w Rydzynie, Krobi, Osiecznej, Niechlewie i Kobylinie oraz stacje Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Usług Motoryzacyjnych w Brennie. Stacje te prowadzą badania motocykli, samochodów osobowych i ciężarowych, autobusów, ciągników i przyczep.

Hojne kieszenie rzemieślników

Rzemieślnicy Kaliskiego włączają się w rozwiązywanie problemów bytowych regionu, nie tylko poszerzając ofertę handlu o wyroby „1001 drobiazgów”, ale podejmując także rozliczne czynności społeczne. I tak grupa rzemieślników pracowała przy budowie przychodni zdrowia w Grabowie oraz wykańczaniu szpitala w Pleszewie.

Tradycyjna jest już ich pomoc wychowankom domów dziecka oraz emerytom i renciście. I tak mistrz w zawodzie parkieciarzem — Czesław Kuczyński z Kalisza ufundował książeczkę oszczędnościową z wkładem 20 000 złotych jednej ze swoich pracowników, która przeszła na rentę.

Wiele też świadczeń społecznych wykonują rzemieślnicy na rzecz swojego środowiska. W zeszłym roku na te cele przekazali łącznie ponad milion złotych. Szczególną aktywnością wyróżniły się cechy z Krotoszyna, Pleszewa i Ostrowa. Około milion wpłaści także rzemieślnicy na NFOZ. Ogólna wartość świadczeń pieniężnych i czynów społecznych kaliskich rzemieślników wyniosła w minionym roku blisko 4 mln zł.

Wbrew pozorom — żaden styl



Imponująco wygląda pałacyk w Wonieścu (Leszczyńskie). Wybudowano go na początku XX wieku. Wbrew pozorom nie prezentuje on żadnego ze stylów. Dzisiaj mieści się tam Szpital dla Nerwowo Chorych.

Poznańskie

Fundusze małe i prawie największe... w kraju

W każdej gminie, w każdym mieście Poznańskie ciągle znaczne są potrzeby inwestycyjne. Tymczasem możliwości sprostania im są znikome, bo w kasach pustawo. To, co można dzielić — starczy tymczasem na zlagodzenie tylko najbardziej dotuczliwych niedostatków.

Jednak okazuje się, że na tle kraju fundusze na inwestycje należą w Poznaniu do...

...największych. Uwzględniając mianowicie tegoroczne nakłady tylko na inwestycje terenowe (bez centralnych), są one najwyższe w Katowickim (ponad 14 miliardów zł), później w województwie stołecznym warszawskim (prawie 7,9 mld zł), a na trzecim miejscu znajduje się właśnie Poznańskie. W bieżącym roku przewiduje się w nim wydanie 5 190 milionów złotych na wszystkie inwestycje finansowane z funduszu terenowego.

Oczywiście, ta kwota — jak zresztą w każdym innym województwie — umożliwia „zabawianie” tylko najpilniejszych potrzeb. (bop)

„Polanex” powtarza swoje „argumenty”

W „Głosie” z 24 stycznia zamieściliśmy artykuł traktujący o historii, dniu dzisiejszym, kłopotach i sukcesach Odzieżowej Spółdzielni Pracy „Femikon” w Konińcu. Do redakcji nadeszło pismo Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Polanex” w Gnieźnie, podpisane przez dyrektora Jerzego Kasprzaka, w którym wyrażona jest opinia o jednostronnym przedstawieniu sporu między „Femikonem” a „Polanexem”.

ECHA nazwisk publikacji

go Kasprzaka, w którym wyrażona jest opinia o jednostronnym przedstawieniu sporu między „Femikonem” a „Polanexem” dotyczącego uporczywego odmawiania przez ten ostatni zakład przekazania części obiektów po starej siedzibie w Konińcu.

Stwierdzenie o jednostronności przedstawienia sporu jest zgodne z prawdą ponieważ cały artykuł traktował o „Femikonie”, a nie tylko i wyłącznie o sporze między nim a „Polanexem”, który jest jedną z wielu spraw nurtujących załogę spółdzielni. Od jego rozstrzygnięcia zależy dalszy rozwój „Femikonu”. Dyrekcja „Polanexu” nie respektuje decyzji prezydenta Konińca o wygaśnięciu użytkowania nieruchomości, a próbuje bez powodzenia odwoływać się do Naczelnego Sądu Administracyjnego, ministra przemysłu chemicznego i lekkiego oraz ministra administracji i gospodarki przestrzennej.

Racje ekonomiczne użyte przez dyrektora „Polanexu” są bezsporne, ale ma je również „Femikon”, który w nowym obiekcie po remoncie mógłby zatrudnić dodatkowo 250 osób, poprawiając jednocześnie znacznie warunki pracy załogi i oczywiście zwiększając produkcję. (les)

Table with 2 columns: LUTY 24 Piątek and Bogusza, Macieja. Słońce: 6.50-17.22

TEATRY

POZNAŃ WIELKI — g. 19 „Skrypek na dachu”; MUZYCZNY — g. 19 „Książeczka czarodzia”; POLSKI — g. 16 „Czarodziejkie krzesiwo” (Teatr im. A. Fredry z Gniezna); SCENA W MALARNI — g. 19 „Oltarz wzniesiony sobie”; NOWY — g. 19 „Panopticon a la madame Tussaud. Wielkie umiowanie, czyli czarna śmierć. Paris 1689”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierzanta Peppera” (amer.); GOSTYN: „Rój” (amer.); „Młodziacy wspólnik” (kanad.); GÓRA ŚL.: „Wejście smoka” (amer.); JAROCIN: „Odmienne stany świadomości” (amer.); „Czarna kura” (radz.); KALISZ Oaza: „Blues Brothers” (amer.); Sycena: „Mistrz kie-

rowniów ucieka” (amer.); „Król Cyganów” (amer.); KĘPNO: „Śmierć na żywo” (fr.); „Pies, który śpiewał” (rum.); KŁODAWA: „Trzeci książę” (czech.); „Lot nad kukulczym gniazdem” (amer.); KONIN Centrum: „Ostatnia gonitwa” (jug.); „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.); „Tredowata” (pol.); Górnik: „Błąd szeryfa” (NRD); „Lawina” (amer.); KOSCIAN: „Ucieczka z Nowego Jorku” (amer.); KROTOSZYN: „1941” (amer.); „Przygody Robinsona Kruzoe” (radz.); LESZNO Panorama: „Powrót Mechagodzilli” (jap.); „Afera Concord” (wt.); NOWY TOMYŚL: „Kaskader z przypadku” (amer.); OBORNIKI: „Partyzancka eskadra” (jug.); „Głina czy iajdak” (fr.); OBRZYCKO: „Kropka, kropka, przecinek” (radz.); „Korek” (wi.); PIŁA (Sokół): „Parszywa dwunastka” (amer.); PLESZEW: „W pustyni i w puszczy” cz. I i II (pol.); „Odmienne stany świadomości” (amer.); „Akwanaut” (radz.); PNIĘWY: „Komandosi z Nawarony” (ang.); „Przygody Hucka Finna” (radz.); RAWICZ: „Komandosi z Nawarony” (ang. 15. I.); „Wielki Szu” (pol.); SŁUPCA: „Afera Concord” (wi.); „Buleczka” (pol.); SZAMOTULY: „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.); ŚREM Słonko: „Ostatnie metro” (fr.); „Jeździec bez głowy” (radz.);

ŚRODA: „Odwet” (pol.); „Zandarm na emeryturze” (fr.); TRZCIANKA: „Ale kino” (amer.); „Weronika w kraju czarów” (rum.); WRONKI: „Odmienne stany świadomości” (amer.); WRZESNIA: „Zwolnienie warunkowe” (amer.); „Wyprawa po złote włosy” (czech.); WSCHOWA: „Cyrk w cyrku” (czech.); „Przyływ uczuć” (fr.);

RADIO

Z PROGRAMU I: 8.05 — Obserwacje; 9 — Cztery pory roku; 13.30 — Z twórczości O. Kolberga; 16.05 — Problem dnia; 18.15 — W poszukiwaniu ulubionej melodii; 20.10 — Koncert żywych; 22.25 — Reptycje z jazzu polskiego; 23.25 — Dyskoteka przed sobotą. Wiadomości: 0.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23.

Z PROGRAMU II: 8.10 — Stereofoniczne nowości polskiej piosenki; 12.25 — W stronę jazzu; 14.10 — Nowości polskiej fonografii; 16 — Wielkie dzieła, wiele wykonawcy; 18.30 — Klub Stereo; 21.10 — Klasyki muzyki country; 24 — Nocne reggae. Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21, 0.50 Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 11 — Prosto z kraju; 14 — Orkiestrowe wizje S. Prokofiewa; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19.30 — Trochę swingu; 21 — Trzy kwadransy jazzu; 22.15 — Soul — muzyka duszy; 23 — Zapraszamy do Trójki. Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05

Z PROGRAMU IV: 8.10 — Z dala od zgiełku; 10.30 — W cieniu twórczości Chopina; 13.30 — Stylizacje w muzyce; 15.45 — L. Hass — „Dziwczyną na dnie morza”; 18 — Moje hobby — koń mój przyjaciel; 19.40 — Język angielski; 20.30 — Fredro na scenach polskich; 23.10 — Rewia orkiestr tanecznych. Wiadomości: 7, 12.05, 14, 19.30, 23.50

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.50 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Chwila muzyki; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Temat dnia; 17.30 — Magazyn kulturalny; 17.55 — Audycja sportowa; 18 — Muzyczna gazetka.

PROGRAMY TELEWIZJI na trzy dni — str 5

MUZEA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 7) — codziennie g. 10-18, niedz. 10-18, święta i dni pośw. zamkn. ARMII „Poznań” (Cytadela) — g. 9-16, niedz., św. g. 10-18. FORTU VII (ul. Polska) — g. 9-16, niedz., św. g. 10-18, poniedz. i dni poświat. — zamkn. HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) str. piąt. g. 12-18, wt czw. g. 9-15, niedz. i św. g. 10-15 sob., pon., zamkn.

HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — g. 10-18, poniedz. — zamkn. — Wystawa „Droga do zjednoczenia — w 35 rocznicę powstania PZPR” (do 30.IV).

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH — wt., śr., czw., i wolne sob. g. 9-15, piąt. g. 12-18, niedz. g. 10-15, pon. dni pośw. 28.II i 28.IV zamkn.

LITERACKIE H. SIENKIEWICZA (St. Rynek 64), g. 10-17 sob., niedz. i św. — zamkn. NARODOWE (al. Marcinkowskie go 9) codziennie i wolne sob. g. 9-18, niedz. 10-15, pon. zamkn. — wystawy „Malarstwo i rzeźba doby Baroku” ze zbiorów MN Poznania i „Bośmy wszyscy dzieci mi jednej matki Polski” (do 29. II).

RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 9-15, śr. g. 12-18, niedz. i św. g. 10-15, pon., wt. zamkn. WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE zamkn. do odwołania.

WYZWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 8-16, niedz. i św. g. 10-18, poniedz. zamkn. MUZEUM POZATKÓW PAŃSTWA POLSKIEGO (Gniezno) — g. 10-17, pon. dni pośw. — zamkn. ROLNICTWA (Szreniawa) — g. 9-15, pon. i dni pośw. zamkn.

ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (Uzarszewo) — g. 9-15, pon., dni pośw. zamkn. MUZEUM DAWNEJ MOTORYZACJI (Suchy Las) — piąt., sob. i niedz. g. 10-16.

W GOLUCHOWIE — g. 10-16 pon. dni pośw. i wt. — zamkn. W KORNIKU — do 28. II zamkn. ADAMA MICKIEWICZA (w Śmiełowie) — g. 10-16, niedz. i św. g. 10-18, pon. i dni pośw. zamkn.

MARTYROLOGICZNE (w Zabłokowie) — do odwołania nieczynne. BWA „Arsenal” (St. Rynek) „Rzeźba A. Rodzińskiej” (do 1. III); Malarstwo A. Riera (Hiszpania); Współczesny rysunek grafiki, collage z Wielkiej Brytanii (do 1. III) — g. 11-18, niedz. i św. 10-15.

PAŁAC KULTURY sala marmurowa i bieżkita — „XXV lat Zespołu Pieśni i Tańca PK „Wielko polska” — g. 12-20 (do 28. II), hall parterowy — „Rzeźby” Romana Gąrożyńskiego — g. 10-18 (27.II-25.III);

PTF (Paderewskiego 7) — „PANARE” — Indianie Amazonii Wenezuelskiej — g. 10-19, wolne sob., niedz. g. 10-15 (do 11.III). KLUB MPiK (Ratajecka 30) — Malarstwo T. Dominika (Warszawa) — g. 10-20, wolne sob. g. 12-18, niedz. — zamkn. (do 3.III).

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach: KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762-50; KONIN pl. PZPR 5 tel. 266-67; LESZNO ul. Słowiańska 38 tel. 20-60-68; PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.